



GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 11 (536) Kraków, 18 III. — 23 III. 1967 r. Cena 50 gr

Plenum fabrycznej organizacji ustaliło kierunek pracy w okresie obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej i X-lecia ZMS

Bogactwem naszych inicjatyw pobudzajmy całą młodzież

Przewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMS tow. Roman Brągiel

ODBYWAJĄCE się przedwczoraj plenum Zarządu Fabrycznego ZMS, w którego obradach wzięli udział: wiceprzewodniczący ZW w Krakowie Kazimierz Groń i kier. Wydz. Organizacyjnego Stanisław Marcinkowski, a na które przybyli także przedstawiciele kierownictwa partyjnego Huty im. Lenina, I sekretarz KF PZPR Tadeusz Wachowski i sekretarz Leopold Kowar — mimo wielu spraw organizacyjnych, jak to zwykle bywa na forum młodzieży, w tym i to w dodatku tak prężnej i dynamicznej organizacji jaką była, jest i zawsze z pewnością pozostanie fabryczna organizacja w kombinacie — nie mogło być, il tylko, plenum organizacyjnym.

I to jest zrozumiałe. Kogo bowiem jak nie młodzież, jej aktyw, ma w końcu cechować impulsywny i emocjonalny, więcej — nawet i bezkompromisowy sposób rozpatrywania spraw? Nic więc dziwnego, że plenum (dyskutancki), szybko wzięło „na warsztat” drugą stronę organizacyjnego w założeniu (tematycznie), posiedzenia. Istotnym stał się nie kalendarzyk przygotowań do obchodu 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, X-lecia ZMS i kampanii sprawozdawczo-wyborczej w fabrycznej organizacji ZMS. ODPO-

16 bm. obradowało plenum Zarządu Fabrycznego ZMS Huty im. Lenina. Plenum, w oparciu o sprawozdanie, omówiło pracę organizacji w 1966 roku, kierunki działania w związku z obchodami: 50 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz X-lecia ZMS, jak również — przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej w fabrycznej organizacji ZMS. Dyskusję nad sprawami będącymi tematem obrad zakończyło podjęcie uchwał precyzujących plan pracy na II i III kwartał br.

Plenum przychyliło się do prośby przewodniczącego Zarządu Fabrycznego ZMS tow. Adama Peszko, który z uwagi na chęć kontynuowania pracy zawodowej, poprosił o zwolnienie go z pełnionej funkcji i z prezydium ZF. Odchodzącemu przewodniczącemu — plenum, jak i I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski oraz wiceprzewodniczący ZW ZMS tow. Kazimierz Groń — serdecznie podziękowali za wniesiony wkład pracy. Tow. Peszko został na plenum odznaczony przyznaną mu przez ZG ZMS Srebrną Odznaką im. Janka Krasickiego.

Nowym przewodniczącym ZF ZMS w hucie został wybrany dotychczasowy wiceprzewodniczący tow. Roman Brągiel. Plenum wprowadziło w skład swych członków, wybrało do prezydium i na stanowisko wiceprzewodniczącego ZF tow. Kazimierza Nowaka, członka organizacji z ZMO. Równocześnie odwołało ono ze składu członków plenum tow. Jerzego Paprockiego.

WIEDZI SZUKANO na pytanie: jak pracować, jak działać, wśród młodzieży, żeby organizacje cechowało podejmowanie trafnych, odpowiadających młodym ludziom w HiL — inicjatyw i form pracy (tak, nawet organizacyjnych!), które w sumie przybliżają młodzież niezorganizowaną, do — już zorganizowanej!

WSZYSCY przemawiający na plenum towarzysze — Szczepko, Zdradzisz, Groń, Malak, Druzgala, Maśląg — wnieśli do obrad wiele sugestii związanych z usprawnianiem pracy wśród młodzieży i form działalności organizacyjnej. Czołowe zadanie, jak wynika z wypowiedzi, jest nadal to samo: należy stale r o z b u d o w y w a ć organizację we wszystkich wydziałach huty.

Z walnego zebrania KS Hutnik

WCZWARTEK odbyło się walne zebranie sprawozdawcze KS Hutnik. Udział w obradach wzięli m. in.: I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski, przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. J. Stefanik, przewodniczący KOZPN mgr B. Pirożyński, prezes Szkolnego Zw. Sportowego, wicekurator mgr J. Nowak. Referat sprawozdawczy wygłosił prezes klubu, dyrektor naczelny HiL mgr inż. B. Kołomyjski. Podczas zebrania mistrz Polski w szachach inż. J. Kostro odczytał „Apel olimpijski”.

Na str. 5 w rubryce sportowej zamieszczamy dziś streszczenie niektórych fragmentów referatu. Do problematyki poruszonej na zebraniu — powrócimy. (jd)



Dzisiaj kilka słów na temat udziału w tej imprezie uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL. W ramach olimpiady zorganizowano tu koło humanistów. Z jego inicjatywy uczniowie szkoły biorą udział w licznych wycieczkach do muzeów, teatrów, na różnego rodzaju spotkania itp.

M. in. zorganizowano 3 wycieczki do muzeów krakowskich, w których wzięło u-

dział około 200 osób, zwiedzono także wystawę Muzeum Narodowego w Ognisku Młodych ZDK pt. „Style na przestrzeni wieków”. Ponad 1200 uczniów oglądało 4 spektakle teatralne.

Młodzież z ZSZ bierze również udział w spotkaniach ZDK HiL np. w Salonie Literackim pn. „Rozmowy o skaleczonym palcu”, z dyrek-

(Dokończenie na str. 6)

Spotkanie „Głosu” z Czytelnikami z Wielkich Pieców

W najbliższy wtorek, 21 bm. odbędzie się o godzinie 18.30 w sali kawiarni ZDK HiL spotkanie Redakcji „Głosu Nowej Huty” z Czytelnikami. Spotkanie to organizowane jest z inicjatywy załogi Wydz. Wielkie Piece HiL w ramach Olimpiady Kulturalnej. Mile oczywiście będą widziani również nasi Czytelnicy z innych wydziałów.

Po spotkaniu przewidujemy losowanie cennych nagród wśród uczestników konkursu noworocznego GNH pn. „Czy znasz ulicę Krakowa i Nowej Huty”? Przypominamy: na zwycięzców czekają liczne, wartościowe nagrody.

Piłkarze wyszli na boisko



... w pierwszym meczu tego sezonu zmierzli swe siły ze Startem Łódź. Nasi piłkarze odnieśli cenny sukces, przełamali dotychczasową złą passę, wygrali mecz. Szerzej o tym interesującym spotkaniu piszemy dziś na str. 5.

30 bm. sesja DRN

30 bm. o godz. 9, w budynku MO w os. Zgody odbędzie się kolejna Sesja DRN Nowa Huta. Temat obrad: analiza akcji czynów społecznych za rok 1966, ustalenie planu prac społecznych na rok bieżący oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ub.



Coraz więcej zobowiązań

W odpowiedzi na Uchwałę KSR HiL — brygady BPS towarzyszy: J. Dybisza, E. Czachurą, S. Grelewiczą, E. Wlebskiego, S. Majczaka, T. Nowaka, A. Woźniaka, A. Chmury i J. Cieślaka z Oddziału Remontów Urządzeń Walcowniczych W-177, jako pierwsze w Wydziale W-17 przystąpiły do walki o tytuł Przemysłowej Brygady Pracy Socjalistycznej im. „50-lecia Rewolucji Październikowej”.

Brygady te kierowane przez Tadeusza Gołębiowskiego przeprowadzają remonty urządzeń walcowniczych i od jakości oraz terminowości tych remontów w dużym stopniu zależy produkcja walcowni huty.

W ramach tego współzawodnictwa brygady podjęły cenne zobowiązania produkcyjne oraz zobowiązania pracownicze w ramach czynów społecznych na terenie HiL i

dzielnicy po 26 godzin na jednego członka brygady.

JÓZEF ZACHWIEJA
Korespondent
TM/W-17

Dla uczczenia 50-rocznicy Rewolucji Październikowej oraz 25-lecia powstania PPR, pracownicy Biura Technicznego Elektrycznego w TE podjęli cenne zobowiązania. Zespół pod kierownictwem inż. M. Gaja oraz technologa gospodarki energią elektryczną A. Nowakowskiego postanowił tak prowadzić gospodarkę energią elektryczną w roku bieżącym, by zaoszczędzić 3 mln 811 tys. zł.

Oprócz tego wartościowe zobowiązania pracownicy Biura podejmują się przeprowadzenia 32 godzin w magazynie M-37, w formie technicznej pomocy przy wprowadzaniu w życie nowego indeksu materiałowego.

Występujący w dyskusji wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS K. Groń stwierdzając, że fabryczna organizacja ZMS ma dobrą ocenę w instancji krakowskiej, wezwał równocześnie młodzieżowy aktyw kombinatu do szerokiego udziału i przodownictwa w kraju w „Ogólnopolskim turnieju młodych mistrzów”.

Na sprawach: walki z szablonelem, sztampaną i rutyną

ne oddolnie, będące rezultatem aktywności kół ZMS, zawsze znajdują poparcie fabrycznej organizacji i instancji partyjnej. Podejmując problemy nurtujące młodzież zbliżamy ją do pracy kół. Duża inwencja zarówno gospodarza, jak i społeczna młodzieży, szczególnie cenna jest w okresie obchodu 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i X-lecia ZMS.

R. W.

CAŁA ZAŁOGA REALIZUJE UCHWAŁY VII PLENUM — taki tytuł nosi ankieta, którą otrzymały zespoły wydziałów w pionie gł. wielkopiecownika, a więc Wielkich Pieców, obu Aglomerowni, Wydziału Przerobu Żuźla. Potem następują pytania. Docieklive i wymagające zastanowienia. Wielu doświadczeń, pozwalających na odpowiedź według własnych poglądów. Ankiety nie są anonimowe. I może dlatego zgłoszono w nich tyle konkretnych wniosków.

Efekty — prawie 28 mln zł

Pozwólmym sobie na małą dygresję. W pierwszym i drugim etapie prac nad realizacją uchwał VII plenum, w wymienionych trzech wydziałach złożono realne i potrzebne wnioski, których efektem powinno stać się zaoszczędzenie dokładnie 27 mln 955 tys. zł w skali rocznej. Wyglądało to następująco —

WNIOSKI:

- konkretne
- rzeczowe
- realne

ogółem wartościowych wniosków było 115: w tym z obu Aglomerowni — 70, z Wydziału Wielkopiecowego — 27 i z Wydziału Przerobu Żuźla — 18.

Można wygospodarować

Jeśli oczywiście umie się myśleć po gospodarstwu i czuć prawdziwym gospodarzem swego wydziału, oddziału, stanowiska pracy. Tego poczucia troskliwości gospodarności nie zabrakło autorom wniosków, w których wyniku będzie można uzyskać 44 etaty, z czego w Aglomerowni — 30 etatów, w Wydziale Wielkich Pieców — 5 i w Wydziale Przerobu Żuźla — 9.

Jeszcze jeden dowód, że inicjatywy stają się coraz bogatsze. Do wykonania uchwał VII plenum każdy wydział Pionu Głównego

(Dalszy ciąg na str. 3)

Tym razem chcemy przedstawić grupę produkcyjnych pracowników Zakładu Koksochemicznego HiL. Ludzi, którzy wyróżniają się dobrą i ofiarną pracą, którzy rytmicznie wykonują swe zadania produkcyjne. Na zdjęciach: **STANISŁAW KUPIEC** — I brygadzysta piecowy baterii, **JAN BARAN** — gaziarz, **PAWEŁ KURTYKA** — uszczelniacz drzewi, **JAKUB PIEPRZYCA** — ubijacz węgla, **JAN SADŁO** — ubijacz węgla, **JERZY STRASZAK** — przew. Rady Oddziałowej, **JÓZEF WALCZAK** — ubijacz węgla, **JÓZEF ZELEKS** — I sekretarz OOP zmiany „C”, **JÓZEF PUŁECKI** — mistrz remontów wsadnic, **JÓZEF HEBDA** — brygadzysta remontów wsadnic. (jd)



PRACUJĄ RYTMICZNIE



Foto: B. LUCKOŚ

Z przeglądu propagandy wizualnej w TE

WIELE JUŻ UWAG poświęciliśmy na naszych łamach propagandzie wizualnej w kombinacie. Także krytycznych, z pełną świadomością, iż wykonanie dobrej roboty w tym zakresie nie jest sprawą tak łatwą. Potrzebne bowiem tu są nie tylko słuszne inicjatywy — jeśli chodzi o treść, nie tylko dobre, ciekawe wykonanie, ale także wytrwałość w poszukiwaniu najodpowiedniejszych, ciągłych nowych — nazwijmy to chwytliwych — form.

Zainteresujemy się dziś propagandą wizualną w dużym pionie, to jest u Gł. Energetyka. Działalnością zespołów propagandy wizualnej w organizacjach partyjnych tego pionu. Dane zaczerpnęte z przeglądu tych prac w okresie od lipca ub. r. do teraz dowodzą, iż zagadnienie propagandy wizualnej w KZ PZPR u energetyków jest postawione na właściwym miejscu. Ze sekretarza propagandy tow. A. Nowakowski przywiązuje do niej duże znaczenie, a zespoły nie figurują jedynie statystycznie — co przecież też może się zdarzyć.

Zespołem propagandy wizualnej przy KZ kieruje tow. P. Malinowski. Praca oparta została o plan i o wspólne narady — comiesięczne mniej więcej — z kierownikami analogicznych zespołów w organizacjach partyjnych wydziałów pionu. Istotnym czynnikiem w rozwoju tej formy propagandy były kontrole, czy może nazwać lepiej — ilustracje w wydziałach dokonywane przez sekretarza propagandy KZ i komisję KZ. Dość trzeba, iż oprócz prac wykonywanych społecznie przez członków partii z wydziałów — pion ma także swojego plastyka, pomocnego przy rozwiązywaniu trudniejszych elementów propagandy wizualnej.

SŁOWNIA: przede wszystkim duże hasła, odnowione, lub o nowej treści. Dalej — nowa dekoracja świetlicy, stworzenie oprawy stałego punktu informacyjnego w hallu budynku administracyjnego. W elementach propagandy wizualnej zostały silnie podkreślone akcenty VII plenum, w okresie przygotowań do realizacji jego uchwał. Opracowywano też miesięczne biuletyny informacyjne.

Coraz bogatsza w treść i formy

W-21: 11 gazetek ściennych, dekoracje okolicznościowe na murach hali, hasła, comiesięczny biuletyn informacyjny; istnieje stały punkt informacyjny z zakresu tematyki VII plenum KC partii; opracowane ankiety wnioskowe na temat realizacji uchwał VII plenum.

W-22: dekoracje okolicznościowe budynków, hasła, gazetki ściennie o różnorodnej tematyce, biuletyny informacyjne i plany.

W-23: dekoracje, gazetki ściennie, hasła, biuletyn informacyjny, stałe punkty informacyjne w poszczególnych obiektach tego wydziału.

W-26, W-28 i W-29 — także wszystkie wymienione wyżej elementy propagandy wizualnej, a ponadto gablota informacyjna, skryniczka na wnioski, błyskawica wydana własnymi siłami. Niezależnie od tej pracy, wykonanej w zespołach, spory wkład wniosł plastyk — wiele dekoracji, plansz itd.

PIERWSZY I NAJWIĘKSZY KLUB

W zakres działalności zespołu omawianej propagandy weszła również coraz lepiej rozwijająca się praca Klubu Korespondentów i Współpracowników naszej gazety, z tego pionu. A był to pierwszy duży Klub, założony z inicjatywy zrodzonej w pionie i podchwyczonej przez zespół „Głosu”. Jest to już stała współpraca, oparta o ustalone zasady, po prostu przedłużenie działalności redakcji „Głosu” na teren wydziałów TE. Znane są już czytelnikom ga-

zety nazwiska P. Malinowskiego, L. Szałeckiego, J. Pruska, H. Kucharskiego, M. Siwadowskiego i in. jako autorów korespondencji oraz artykułów na tematy najbardziej żywotne dla pionu energetycznego. Wymieńmy choć takie sprawy, jak przebieg realizacji uchwał VII plenum KC w wydziałach TE, obniżka kosztów własnych, gospodarka materiałowa i remontowa. Propaganda przemysłowa, słuszną, twórczą krytyką, stała obserwacją spraw najważniejszych dla pionu, i całej huty, przeciwdziałaniem niekorzystnym zjawiskom — to pierwsza i zasadnicza sprawa, która stała się zadaniem Klubu — jak to określają sami jego członkowie.

I. KOZ.

Wybory w terenowych grupach partyjnych

W ubiegły poniedziałek, w Klubie NOT na Osiedlu Centrum „C” odbyło się sprawozdawczo-wyborcze zebranie Terenowej Grupy Partyjnej. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele KD Nowej Huty i KF HIL. W obszernym sprawozdaniu — odczytanym przez przewodniczącego ustępującego prezydium TGP, tow. J. Janikowskiego — przewijały się wiele pretensji do dużej części członków prezydium. Towarzysze ci nie przejawiali żadnej działalności w czasie trwania kadencji, a co gorsze nie interesowały się tym ich macierzyste organizacje. W wyniku tego obowiązki całej organizacji TGP spadły w praktyce na trzech towarzyszy, na przewodniczącego i dwu członków prezydium. Nie wykazywały też żadnej działalności — założone przez TGP — organizacja Ligi Kobiet i drużyna harcerska. A pracy jest dużo, szczególnie wśród młodzieży, mówiło na ten temat bardzo wielu dyskutantów.

Liczba młodzieży w wieku od 14 do 21 lat — na Osiedlu Centrum „C” sięga 700 osób. Dużą część

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali pomoc i wzięli udział w pogrzebie ALFONSA PIOTROWICZA, serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Tow. tow. WŁADYSŁAWOWI i JANOWI PALMOWSKIM serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu matki składają WSPÓŁPRACOWNICY I ZAŁOGA OZR HIL

Wyjazdowe posiedzenie egzekutywy KF

Walcownia Gorąca Blach lepiej pracuje

Kryzys, jaki przeżywał w ub. r. jeden z najstarszych wydziałów huty, Walcownia Gorąca Blach, został oparty i obecnie załoga P-61 dołącza do grupy dobrze pracujących wydziałów. To stwierdzenie dominowało podczas obrad egzekutywy KF, przeprowadzonych w dniu 15. III. 67 r. w P-61, pod przewodnictwem i sekretarza KF, tow. T. Wachowskiego — z udziałem aktywnego społeczno-gospodarczego wydziału.

W oparciu o przedłożone materiały i złożone informa-

cje stwierdzono, że począwszy od IV kwartału 1966 r. załoga P-61 rozpoczęła systematyczną poprawę osiągniętych wyników produkcyjnych i gospodarczych. Jest to zasługa przede wszystkim organizacji partyjnej i kierownictwa administracyjnego, którym nie szczędziły swej pomocy KF i dyrekcja huty. Wprawdzie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, np. w zakresie poprawy osiąganych uzysków, zmniejszenia ilości odrzutów wskutek rozwarstwień blach, terminowego i asortymentowego wykonywania zamówień, podwyższenia i uzupełniania kwalifikacji załogi, rozwoju współzawodnictwa pracy — ale zasadniczo zmieniła się atmosfera wśród załogi, która naorala z powrotem wiary w swe siły i przekonania o pełnej możliwości realizacji trudnych ale realnych zadań w 1967 r. i w latach następnych. Dowodem tego jest m. in. obszerny program działania (w formie konkretnych wniosków) wspólnie opracowany przez KZ i kierownictwo Wydziału, uznany przez egzekutywę za prawidłowy i odpowiadający potrzebom.

Egzekutywa podkreśliła poprawę stylu pracy KZ odnośnie doboru tematów i rzeczowego przygotowania posiedzeń, uaktywnianie grup partyjnych w działalności produkcyjnej i w oddziaływaniu na ogół załogi, rozwój organizacji ZMS-owskiej i form jej pracy z młodymi pracownikami, zmierzający do zabezpieczenia dopływu wartościowych jednostek w szeregach kandydatów partii.

Równocześnie wskazano na konieczność zwiększenia aktywności partyjnego, skupienia wokół KZ i OOP jako niezbędnego warunku realizacji obszernego programu działania, zapewnienia wzrostu szeregow partyjnych zwracając jednak uwagę na spełnianie wysokich wymogów przez kandydatów do partii, ograniczenie dotychczasowej, wysokiej ilości nakładanych na pracowników KZ administracyjnych, wzmacniając natomiast działalność ideowo-wychowawczą prowadzoną wśród załogi.

W zakresie działalności organizacyjno-technicznej egzekutywa podkreśliła znaczenie prac nad intensyfikacją produkcji, osiągniętej przez wprowadzenie postępu technicznego (w ramach planowanej rekonstrukcji i modernizacji urządzeń), usprawnianie organizacji pracy, wzrost kwalifikacji załogi — nie wyłączając personelu inżyniersko-technicznego, — prawidłową eksploatację maszyn i urządzeń łącznie z ich konserwowaniem i remontowaniem. Wnioski przedłożone przez KZ — egzekutywa zaakceptowała, zalecając doprowadzenie ich do wiadomości całej organizacji partyjnej P-61 i pełne zabezpieczenie organizacyjno-techniczne ich realizacji.

W drugiej części obrad egzekutywa zatwierdziła sprawę organizacyjną.

J. Ch.

Walcownia Slabing — zielone światło

15 marca odbyło się zebranie wszystkich członków partii zatrudnionych bezpośrednio lub pośrednio przy budowie kompleksu Slabinga. Rozległa świetlica Stalowni Konwertorowej nie mogła pomieścić przybyłych — zapelnione były nawet przyległe korytáře.

Na tle dekoracji z emblematami HIL i ZZH widnieją napisy: „Terminowa realizacja Walcowni Slabinga naszą odpowiedzialnością na uchwały VI Plenum KC PZPR”. Na sali — I sekretarz KZ PPB HIL tow. K. Jasek, I sekretarz KZ DI tow. R. Zarudzki, członkowie partii z PPB HIL, ZEM, z inwestycji i wszystkich przedsiębiorstw budujących Slabing. W kilku zdaniach zagaja zebranie I sekretarz ZEM tow. F. Gronowski. Przedstawia program i cel zebrania. Głos zabiera tow. H. Vogt. Mówi o ciężkich i poważnych zadaniach stojących przed załogami budowlanymi i inwestorem przy budowie kompleksu Slabinga, o rozmiarach prac i terminie uruchomienia produkcji, który

odległy jest już tylko o 15 miesięcy.

Ogrom prac ilustruje koszt budowy I etapu, który wyniesie — wraz z dozbrojeniem HIL związanym z włączeniem Slabinga do produkcji — ponad 4 miliardy zł, z czego sama Walcownia Slabing kosztuje ponad 2,5 miliarda zł. Kubatura obiektów wynosi prawie 1,4 miliona m sześć., roboty ziemne przekraczają pół miliona ton, beton i żelbet ponad 110 tys. m sześć. Trzeba zmontować 25 tys. ton konstrukcji stalowych i 37 tys. ton urządzeń. Tory i drogi budowane w Kompleksie mogłyby w linii prostej łączyć Nową Hutę z Bronowicami, a rurociągi Nową Hutę z Katowicami. Liczby olbrzymie. Tow. dyr. H. Vogt ilustruje swą wypowiedź tablicami i wykresami. Z wnikliwej analizy przeprowadzonej przez PPB wynika, że założony czas realizacji budowy wymagać będzie w ostatnich miesiącach tego roku poważnej koncentracji robót Elektromontażu i KPBP. Przewiduje się zmo-

bilizowanie na budowie fachowców z całego kraju.

I sekretarz KZ PPB HIL tow. K. Jasek skoncentrował się w swej wypowiedzi na zagadnieniach współpracy między organizacjami partyjnymi przedsiębiorstwa a inwestorem i na możliwościach rozładowania spiętrzeń w pewnych okresach budowy. Wyмагаć to będzie podjęcia szeregu zobowiązań celem przyspieszenia poszczególnych robót.

JERZY OLCZYK

Odczyt w Klubie NOT

Zarząd Oddziału SIMP organizuje we wtorek 21 bm. o godzinie 18.30 w Klubie NOT os. Centrum C bl. 10 odczyt pt. „Niektóre problemy teorii podejmowania decyzji”. Jest to już trzecia prelekcja z cyklu „Organizacja i kierowanie przedsiębiorstwem”. Odczyt wygłosi dr Sześćsław Laskowski. Wstęp wolny.

RÓŻNE SPOSOBY

Co składało się na propagandę wizualną w poszczególnych wydziałach TE?

Zguby

Stanisław Głodzik, zam. Nowa Huta, os. Stalowe 16c/155 zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Metalowej, wydane w Mielcu.

Zenobiusz Molęda, zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, wydane przez Szkołę w Sprawie.

Po rocznym eksperymencie

Nowe zasady zdały egzamin

PLENUM Rady Zakładowej HIL i Zarządu Fabrycznego ZMS zajęło się ostatnio na wspólnym posiedzeniu bardzo ważnym w życiu naszego zakładu problemem, mianowicie współzawodnictwem pracy. Należy podkreślić, że od roku ruch ten oparty został w naszej hucie na zupełnie nowych, eksperymentalnych zasadach. Wprowadzony został nowy regulamin. Plenum miało więc dać odpowiedź, czy zmiany te zdały w praktyce egzamin, miało ocenić przebieg współzawodnictwa i korzystać jakiego daje ono zakładowi. Dlatego też obrady te oczekiwane były z dużym zainteresowaniem i uwagą.

Referat wszechstronnie kreślący nowe kierunki obrony we współzawodnictwie, wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej HIL tow. Jan Stefanik. Następnie odbyła się dyskusja, w której głos zabrali tow. tow. Gil, Kłaczak, Paprocki, Ptasnik, Sucheński, Zdradzisz, Walczak, Sulma, Druzgała, Baran, Gawlik, Szpaniak Salamon, i podsumowując obrady tow. Peszko. Jakie główne myśli przewijały się przez dyskusję, co — w telegraficznym skrócie — mamy nowego w ruchu współzawodnictwa?

FORMALIZM, ASEKURANCTWO?

NIEJEDNOKROTNE padały te słowa, zarówno w referacie jak i w dyskusji. Dotyczyły jednak raczej przeszłości niż teraźniejszości nowego współzawodnictwa. Aktualnie bowiem, w oparciu o nowy regulamin, ruch ten został uelastyczniony i dostosowany do potrzeb życia. Nie ma w nim już fikcji. Zasady są bardzo konkretne: podstawą współzawodnictwa w każdej jego postaci i formie, jest podjęcie, a następnie realizacja wymiernych i sprawdzalnych ekonomicznie zobowiązań. Bez tego nie ma współzawodnictwa. A następnie, na „bazie” realizacji zobowiązań — produkcyjnych, oszczędnościowych, czynów społecznych itp. odbywa się punktowanie wyników. Brane są pod uwagę wszystkie istotne czynniki oraz wskaźniki.

Kontrowersję budziło tylko bardzo ostre potraktowanie zagadnień bhp. Np. wypadek śmiertelny może w poważnym stopniu pokrzyćować wszystkie wysiłki. Wydaje się jednak — mimo wysuwanych

zastrzeżeń — że regulamin prawidłowo traktuje te sprawy: nie ma bowiem nic ważniejszego i cenniejszego niż życie człowieka.

Przebieg obrad plenum uświetlił wyraźny odpowiedź, że nowe zasady, na których opiera się nasze współzawodnictwo są i dobre i słuszne. Praktyka dowodzi że zdają one egzamin. Występujące jeszcze braki i słabości w tym ruchu, nie biorą swego źródła w aktach normatywnych i w regulaminie. Wynikają one raczej jeszcze często ze słabej znajomości zasad współzawodnictwa (zwłaszcza dotyczy to młodzieży ZMS-kiej), z marginesowego traktowania przez kierownictwa wydziałów tego ruchu, z pozostałości formalizmu i asekurancja.

W czasie dyskusji nieraz padały przykłady braku zainteresowania dla współzawodnictwa przejawianego ze strony dozoru. Zresztą o czymże innym świadczy fakt, że na plenum poświęcone problematyce współzawodnictwa nie przybył dosłownie ani jeden kierownik wydziału. A o ile wiem zapraszano kierowników do udziału w obradach. Tymczasem sprawa współzawodnictwa, to rzecz nie tylko

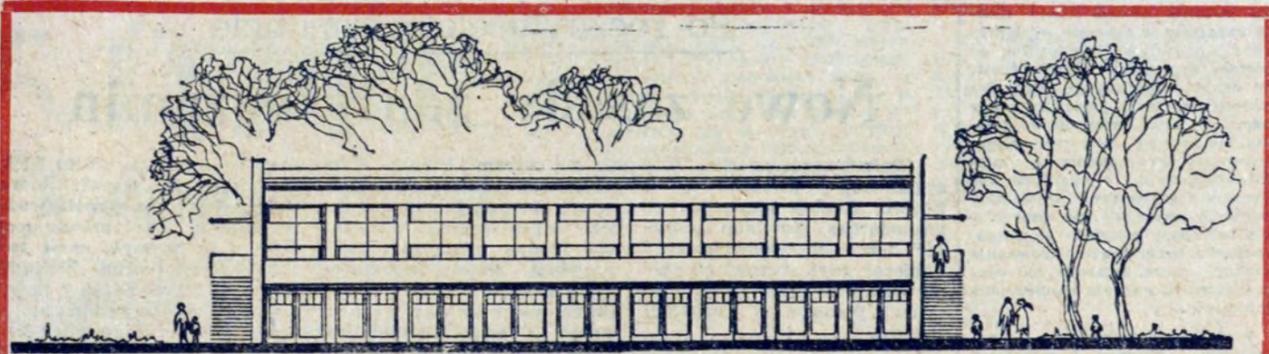
(Dalszy ciąg na str. 4)

jak wykonujemy? PLAN.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 15 BM WL.

ZMO — wyroby szamotowe	101	blacha ocynow. ogniwo	123
wyroby zasadowe	101	blacha ocynow. elektr.	102
dolomit prażony	101	prod. gotowa	100
wapno palone	101	blacha trafa	134
wyroby smołowo-dolomit.	102	Wydział Rur Zgrzewanych	
dolomit II	102	rury prod. surowa	95
ZK — koks ogółem	101	prod. gotowa	101
koks wielkopiecowy	99	ksztaltowniki gięte	101
smoła	98	Walcownia Drobnych Profili	
benzol	101	profile drobne	91
siarczan amonu	85	prod. gotowa	103
Aglomerownia nr 1	106	drot prod. surowa	101
Aglomerownia nr 2	98	prod. gotowa	94
Wielkie Piece — surowka	99	Wydział W-1	
Wydział Przerobu Żużla		prod. ogółem	101
żużel granulowany	110	stal elektr. surowa	107
żużel pumekowy	110	odlewy stalowe	96
Stalownia Martenowska	104	odlewy żelwne	101
Stalownia Konwertorowa	100	Wydział W-3	
Wydział Walcownie Wstępne		prod. ogółem	100
kęsiska prod. surowa	103	wyroby kute ogółem	100
prod. gotowa	103	odkruki swob. kute	100
kęsy prod. surowa	84	wyroby wks	102
prod. gotowa	83	Silownia — energia elektr.	93
Walcownia Gorąca Blach		Wydział Wlewnic	
prod. surowa	100	wlewnice i płyty	109
prod. gotowa	101	stal we wlewkach	94
Walcownia Zimna Blach		Stalownia HIL — stal ogółem	105
blacha czarna prod. sur.	99	W połowie miesiąca większość wydziałów huty osiągnęła dobre wyniki produkcyjne, wykonała i przekroczyła swe plany. Rytmika pracy uległa ostatnio dalszej poprawie. Załoga ZK wykonała plan	
blacha ocynk. prod. sur.	105		
prod. gotowa	102		

z nadwyżką 2.264 ton koksu ogółem. Załoga Aglomerowni nr 1 dostarczyła dodatkowo 9.432 tony speku rekompensując całkowicie niedobór Aglomerowni nr 2. W sumie istnieje nadwyżka wynosząca 7 tys. ton aglomeratu. Nienal w 100 proc. wykonana plan załoga Wielkich Pieców. Niedobór jest minimalny, wynosi on 830 ton surowki. Bardzo dobrze spisały się załogi o: u naszych Stalowni. Załoga Martenowskiej posiada 4.274 tony nadwyżki, a załoga Konwertorowej — 3.556 ton nadwyżki stali. Dobra passa trwa nadal w Walcowniach Wstępnych. Plan wykonany został z nadwyżką 3.637 ton kęsisk. Na pochwałę za rytmiczną pracę zasłużyła sobie załoga Walcowni Gorącej Blach. Wykonała ona swe zadania z nadwyżką 947 ton blachy. Doskonale spisała się też załoga Walcowni Zimnej Blach. Uzyskała ona nadwyżki we wszystkich rodzajach produkowanej blachy. Wynoszą one: 232 tony blachy czarnej, 80 ton blachy ocynkowanej, 219 ton blachy ocynowanej ogniwo, 2 tony blachy ocynowanej elektrolitycznie, 464 tony blachy transformatorowej. Dobrą pracą wyróżniły się też załogi Wydziału Rur Zgrzewanych i Walcowni Drobnej. Osiągnięte zostały następujące nadwyżki: 10 km rur stalowych i 1.463 ton profili drobnych. W pełni wykonała swe zadania załoga Wydziału Wlewnic. Nadwyżka wynosi 412 ton wlewnic i osprzętu. (jd)



Świetlica w czynie społecznym

Jak już informowaliśmy mieszkańcy osiedla Centrum — A podjęli inicjatywę budowy reprezentacyjnej świetlicy osiedlowej w

czynie społecznym. Przedstawiamy projekt tej inwestycji opracowany bezinteresownie przez inż. M. Okuńskiego, Z. Paczyńskiego, J. Garolima, J. Siermiątkowskiego i A. Smerczyńskiego. Wartość projektu i dokumentacji wykonanej w czynie społecznym szacuje się na 50 tys. złotych.

Ludzie z inicjatywą i ich wnioski

Powtarzał się również wniosek, zgłoszony m. in. przez T. Skórę, nagrzewnicowego z w.p. nr 3 — o zastosowanie instalacji tlenowej dla wyeliminowania pracochłonnego i niebezpiecznego transportu butli tlenowych w rejonie hali leżniczej. Wniosek został przyjęty przez komisję wydziałową z terminem wykonania do końca pierwszego półrocza br. Oprócz zwiększenia bezpieczeństwa pracy, wygospodaruje się dwa etaty, zaoszczędzone tą drogą.

Z kolei wniosek inż. Kozaka, kierownika Aglomerowni: oszczędność 300 tys. zł, dzięki

dla wyeliminowania zderzeń w nocy — efekt poprawa warunków bhp i uniknięcie strat w razie uszkodzenia transferkarów.

Znów pokażą kwota: 430 tys. zł. Taka jest wartość wniosku zespołu inż. inż. Gabryśia, Pawlaka i Stokłaska, dotyczącego opracowania zmiany cykli remontowych.

500 tys. zł — to wartość wniosku ob. Sedwego: przedłużenie sprawności koryt granulacyjnych. I jeszcze jeden przykład — tym razem 100 tys. zł przyniesie wniosek ob. Dziadury, mechanika wydziału, odnoszący się do wprowadzenia nowego materiału uszczelniającego rury cylindrowe wanień spieniających.

Przytoczone wnioski zostały zgłoszone wraz z innymi, w pierwszym i drugim etapie prac nad realizacją uchwały VII plenum. W rozpoczętym trzecim — dorzucono do tego w pionie gł. wielkopiecownika już 98 nowych, a przybędą dalsze.

To są realne wartości, przynoszone przez realizację uchwały VII plenum, bezpośrednio na agregatach i halach produkcyjnych w wymienionych trzech wydziałach huty. Nie przy biurku, ale w codziennej praktyce produkcyjnej, w zetknięciu z trudnościami, na które słycać narzekania. Pokonuje się je teraz z pewnością z większą odwagą, inicjatywą i... skutecznie.

I. KOZ.

Bezkolizyjna linia tramwajowa?

Jesteśmy pewni, że dla nikogo nie są obojętne sprawy związane z dalszym rozwojem naszej dzielnicy. Ponieważ dysponujemy pewnymi danymi dotyczącymi tego zagadnienia, chcemy podzielić się nimi z naszymi czytelnikami. Okazuje się, że zapoznanie się z szeregiem problemów tak niezwykle ważnych dla Nowej Huty, dało spotkanie aktyw Komitetu Dzielnicy Partii z przewodniczącym RN miasta Krakowa tow. ZBIGNIEWEM SKOLICKIM, które odbyło się 13 bm.

Tow. Skolicki omawiając aktualne problemy miasta Krakowa, szczególnie dużo miejsca poświęcił sprawom Nowej Huty. Najważniejszym zagadnieniem są chyba perspektywy rozwojowe naszej dzielnicy. Jak wiadomo Nowa Huta jest ściśle związana z kombinatem. Zwiększająca się produkcja stali powoduje stale zapotrzebowanie na siłę roboczą. Miastu przybywa coraz więcej mieszkańców a z tym wiąże się konieczność budowy domów mieszkalnych. Fakt przeniesienia lotniska z Czyżyn, tylko częściowo polepszył sytuację w tej dziedzinie — trzeba przyznać, że możliwość zdobycia nowych, wolnych te-

renów pod budowę jest dość ograniczona.

W planach rozbudowy miasta istotną sprawą jest zaopatrzenie w wodę pitną. W związku ze wzrastającym zapotrzebowaniem tutaj sytuacja nie przedstawia się najlepiej. Przez planowane w 1973 roku ujęcie wody w rzece Rabbie, przewiduje się zapewne nie prawidłowego zaopatrzenia na lat przynajmniej kilkadziesiąt. Nieodłącznie towarzyszące wielkiemu przemysłowi zapylenie jest trzecim problemem niezwykle ważnym, wywołującym szereg dyskusji — zmuszającym do podejmowania środków zaradczych. Na pociechę musimy dodać, że podobne kłopoty mają wszystkie wielkie miasta przemysłowe na świecie.

Inną „wielką” sprawą Nowej Huty, to problem komunikacji a zwłaszcza połączenie ze starym Krakowem poprzez ul. Nowogrzegórzecką i przez byłe lotnisko w Czyżynach. Jest to zadanie pierwszoplanowe i zostanie w niedługim czasie na pewno zrealizowane. Istnieje również koncepcja budowy bezkolizyjnej linii tramwajowej do Krakowa (bez przystanków, specjalna linia pracownicza).

Szereg jeszcze bardziej szczegółowych pytań dotyczących różnych zagadnień w naszym mieście, zarówno z dziedziny gospodarczej, jak i kulturalnej, złożyło się na ożywioną dyskusję tow. Skolickiego z zebranymi.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że przed władzami naszego miasta stoi wiele trudnych problemów do rozwiązania, wynikających z dużego przyrostu ludności zarówno w Krakowie jak i Nowej Hucie i trzeba się liczyć z tym, że problemy te z każdym rokiem będą się zwiększać jako normalna konsekwencja żywotowo rozrastającego się miasta. (Kog)

Temat:

ciągle rozlewanie stali

WYCIEZKA DO HUTY ZAWIERCIE

Interesującą wycieczkę urządziła w najbliższy wtorek 21 bm. Koło Przewodników Zakładowych PTTK HiL oraz Koło SITPH. Wyjazd do Huty Zawiercie celem zapoznania się ze stosowanym tam ciągle rozlewaniem stali. Zbiórka uczestników wycieczki w wtorek o godzinie 7 rano na Placu Centralnym. (jd)

Wnioski: konkretne, rzeczowe, realne

Wyniki — co najmniej bardzo ciekawe. Całe grupy ludzi z tych samych oddziałów podnosiły te same sprawy, zgłaszając propozycje rozwiązań. Np. we wszystkich ankietach wypełnianych przez zespoły z agregatów Wielkich Pieców przebiega sprawa przestrzegania grafika spustów. A wy-

znieszeniu robocizny przy remoncie. A uzyskane to zostało przez usprawnienie wymiany wymurówki pieca zapłonowego metodą torkietowania. Ob. Stokłosa, maszynista transferkara — wniosek odnośnie zastosowania sygnalizacji świetlnej na transferkarach,

Wspólne sprawy

Te ankiety zostały opracowane w wydziale i rozesłane imiennie do większości załóg. Dotyczyły wyszukiwania rezerw w zatrudnieniu; w materiałach, w organizacji pracy. Są w nich pytania na temat dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy i proponowanych jego kierunków, zwiększenia bezpieczeństwa pracy.

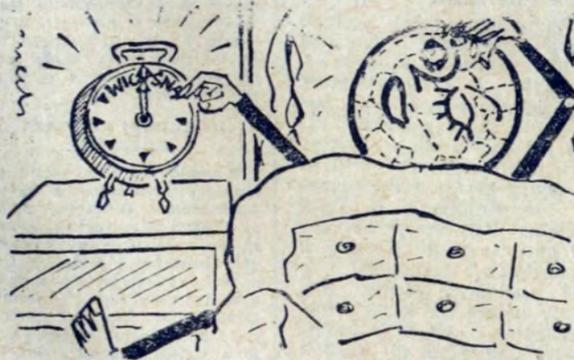
Nauka poszła w las...

W ZK huty duży nacisk kładzie się na stosowanie przez pracowników bezpiecznych i higienicznych metod pracy. Podobnie jak w całym kombinacie zagadnienie BHP stawiane jest tutaj, jako najważniejsze w procesie produkcji. Regularnie prowadzone szkolenie i rozmowy z pracownikami na stanowiskach roboczych to już zasada. Kierownictwa poszczególnych Wydziałów na bieżąco troszczą się o wprowadzanie coraz to nowych zabezpieczeń przed ewentualnymi wypadkami przy pracy. Wydawałoby się, że w takich warunkach o nieszczęśliwych wypadkach przy pracy nie może być nawet mowy. Niestety tak dobrze tu nie jest, wypadki wciąż jeszcze się powtarzają. Od czasu do czasu w ZK notuje się nawet wypadki śmiertelne. Dlaczego? — Odpowiedź jest prosta. Dzieje się tak dlatego, bo część pracowników sama sobie jest winna. Uczyły bezpiecznych metod pracy to za mało. Trzeba żeby ta druga strona chciała się uczyć tych przepisowych i bezpiecznych sposobów wykonywania swoich czynności w procesie produkcji.

Wiadomo jest, że w nauce każdej musi być zawsze dwóch ludzi: ten który uczy i ten który się chce nauczyć. W ZK tymczasem ten drugi bardzo często nie istnieje. Faktycznie on jest, ale jako uczeń niestety z tej nauki nic sobie nie robi, nie korzysta z niej. Wysiłek zatem w szkoleniu BHP jest tylko połowiczny a taki niewiele korzyści przynosi. Przykładów nie trzeba szukać, o własne zdrowie, a często i życie w ZK można by podać bardzo dużo, można by je mnożyć i potem jeszcze raz mnożyć. Tak źle jest z tymi sprawami. Ogranicz się do podania tylko jednego z wielu charakterystycznych przykładów. Oto pracownik sortowni ob. M. J. na zmianie nocnej opuszcza swoje stanowisko pracy i na przełaj poprzez szereg torów kolejowych udaje się na kolejową wyrotnicę wagonów z rudą w odwiedziny do swojego brata, który tam pracuje. Wymienionemu na szczęście nic się nie stało. W tym przypadku zagadnienie dyscypliny pracy też w jakiś sposób wiąże się ze sprawą BHP, ale zostawmy tę sprawę. Zapytajmy tylko co temu M. J. dało szkolenie, co on skorzystał z tego, że ktoś go uczy skoro sam nie chce się nauczyć.

J. WAJLER
korespondent

Wiosna piłkarzy



Czas wstawać i na boisko.

Rys. R. LENECH

Poprawa rytmiczności produkcji, w skali tygodnia, miesięcy, kwartałów i wreszcie całego roku — jest naczelnym zadaniem prac prowadzonych już od listopada ub. r. Wykazywano na wykresach, jak to jednak nierytmicznie pracują niektóre wydziały huty (mimo, że sam charakter procesu hutniczego zmusza do pewnej rytmiczności w pracy), dyskutowano nad tym na niejednej naradzie, pisano na łamach „Głosu”. Kierownictwa i kolektywy współpracujących wydziałów uzgadniają wzajemną kooperację — a mimo tego raporty i sprawozdania z wykonywania planu produkcji świadczą o zróżnicowaniu wykonywania planów w poszczególnych dekadach. Szczególnie wyraźnie zaznacza się to zjawisko przy porównywaniu wyników I dekady miesiąca z III dekadą, w której procent wykonania planu w większości asortymentów wyrobów jest przeciętnie o 25—35 proc. wyższy od okresu początkowego.

Podczas dyskusji prowadzonej w gronie czołowego aktyw huty, jeden z dyskutantów postawił bardzo proste, nawet lśpiadne pytanie: czy moż-

na po przeszło 3-ch miesiącach prac obliczyć już konkretnie, w sposób tzw. namacalny dotychczasowe efekty osiągnięte w wyniku realizacji uchwały VII Plenum? Okazało się, że odpowiedź na to pytanie nawet dla najbardziej w tych sprawach miarodajnych osób, nasuwa poważne trudności. Wynikają one stąd, że bogaty program usprawnień i wniosków zmierzających do poprawy pracy i wyników huty pozostaje dotychczas ciągle jeszcze na papierze, czyli w tzw. sferze zamierzeń. Dopóki nie zostanie on zrealizowany, posiada wartość tylko teo-

przekonanie wyznacza z kolei szczególnie węzłowy i odpowiedzialny charakter tych prac, a więc takich, które należy wykonywać szczególnie sumiennie i starannie, z pełnym poczuciem obowiązku i w terminie. Tak być powinno, jednak niestety, fakty mówią co innego. Już kilkakrotnie Główna Komisja była zmuszona ocenić na „nie-dostatecznie” materiały przygotowane przez niektóre komisje zakładowe względnie wydziałowe, zlecając ich gruntowne przepracowanie, a właściwie rzetelne opracowanie od nowa. Dlatego okazuje się nieuniknione stosowanie kar administracyjnych i partyjnych wobec pracowników, którzy nieodpowiedzialnie traktują swe prace przy realizacji uchwały VII Plenum KC.

VII PLENUM • VII PLENUM

Szukając lepszych rozwiązań

retyczną (jest jakby dysertacją naukową, których niestety w historii huty już dosyć dużo opracowano lecz bez praktycznych rezultatów.

Innymi słowy, chcąc dać odpowiedź na pytanie zadane na wstępie, musimy znacznie przyspieszyć wdrażanie przez administrację ustaleń i wniosków przyjętych przez komisje w ramach prac nad VII Plenum, a przez to osiągnąć konkretne wyniki produkcyjne i gospodarcze.

Mogłoby się wydawać, że każdy z pracowników huty zaangażowany głębiej w pracę i związany z kombinatem zdaje sobie dobrze sprawę z roli i znaczenia dla poprawy gospodarki huty prowadzonych obecnie prac. To

Powiedzieliśmy, że realizacja uchwały VII Plenum wymaga przeprowadzenia twórczych poszukiwań, twórczego wysiłku. Jeżeli będziemy ograniczać się do wypełniania oznaczonych ram, wpisania liczb w przygotowane z góry miejsca, zaważając i hamując przez to inicjatywę załogi — na pewno nie urzeczywistnimy idei VII Plenum.

Główna Komisja i podkomisje problemowe zmierzały do wskazania tylko pewnych kierunków prac i węzłowych problemów dla poszczególnych jednostek i działających w nich komisji, ustalając na początku programy i wytyczne działania. Niektórzy jednak wytycznieli to dosłownie i wygodnie dla siebie, przyjmując w swych pracach jako obowiązującą zasadę: pracujemy „pod Główną Komisją”. Takie stanowisko rozgrzesza z obowiązku wykazywania inicjatywy i samodzielności w prowadzonych pracach i poszukiwaniu nowych rozwiązań, narażania się na ewentualne kontrowersyjne dyskusje nawet z przełożonymi, zapewniając wzajemnie za to możliwość zastąpienia się ścisłym wykonywaniem przekazanych wytycznych. Trochę przypomina to odrabianie zadań szkolnych, a przecież oczekujemy propozycji i wniosków od całej załogi na każdy temat — nie tylko „odgórnie wvbrany”. (J. Ch.)

Wybory w terenowych grupach partyjnych

(Dokończenie ze str. 2) wśród nieletnich, szczególnie o tym, że więcej jest wykreconych wśród dzieci w wieku od lat 8 do 12 i konieczności wprowadzenia działalności profilaktycznej właśnie na osiedlach, gdyż nie tak nie działa zarówno na dzieci jak i na rodziców jak wpływ środowiska. Zakładom pracy jest obojętne jak ustosunkuje się pracownik do wychowania rodziny, nie wielki wpływ mają też członkowie partii na swoich sąsiadach, jedynie zorganizowana działalność może odnieść skutek.

Dr Frankowski, kierownik Przychodni Wad Postawy wysunął wniosek urządzenia sal do gimnastyki profilaktycznej w piwnicach przychodni, a także wspólnie z TKKF zbudowania boiska do ćwiczeń. Projekt ten poparto wielu dyskutantów. Dużo słów krytycznych padło pod adresem działalności młodzieżowego klubu „Orbita” na Centrum „C”, postanowiono zająć się zmianą programu i nadaniem mu odpowiedniego kierunku wychowawczego. Po obszernej dyskusji wybrano nowe prezydium TGP, w którego skład weszli: tow. A. Andrzejak — przewodniczący, tow. J. Bubak — zastępca, tow. J. Janikowski — sekretarz oraz tow. tow. T. Baran, Bracik, K. Brajer, Bernhat, E. Frączek — członkowie. (kp)

Kilka dni temu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Terenowej Grupy Partyjnej na osiedlu Stalowym, z udziałem przedstawicieli KD partii w Nowej Hucie tow. Cadera, oraz reprezentantów zakładu opiekuńczego, tj. Stalowni Martenowskiej w osobach I sekretarza KZ partii w tym wydziale tow. J. Nowotnego oraz tow. A. Grabczyńskiego. Na zebraniu tym dokonano oceny pracy TGP oraz jej współdziałania z innymi organizacjami społecznymi na terenie osiedla.

V Olimpiada Kulturalna

(Dokończenie ze str. 1)

teatrem Teatru Ludowego — Ireną Babel (Ognisko Młodzieży), zwiędza wystawy, np. ekspozycję pn. „25 rocznica powstania PPR”, zorganizowaną w hallu ZDK.

W najbliższym czasie planuje się wycieczki do teatrów na „Dom otwarty” i „Moralność Pani Dulskiej”. 21 bm. o godz. 15 w szkole odbędzie się spotkanie z aktorem T. Kwini-

Ta ostatnia dawała dobre efekty zwłaszcza w zakresie współpracy z Komitetem Osiedlowym, co zostało szczególnie podkreślone. W dyskusji poruszono wiele życiowych spraw z dziedziny pracy partyjnej oraz życia całego osiedla. Na jedno z pierwszych miejsc wysuwały się zagadnienia młodzieżowe, troska o właściwe wychowanie młodzieży. Uczestnicy zebrania domagali się zabronienia sprzedaży alkoholu w restauracji Zachęta, oraz stosowania sankcji wobec rodziców nie reagujących na wybrki chuligańskie młodzieży.

Wiele uwagi poświęcono też postawom ideowym i moralnym członków TGP oraz dyscyplinie partyjnej. W wyniku wyborów, przewodniczącym TGP został ponownie wybrany tow. Z. Biernat.

lk.

Po rocznym eksperymencie

Nowe zasady zdały egzamin

(Dokończenie ze str. 2) organizacji związkowej i ZMS-u. Właśnie kierownictwo gospodarcze powinno „holubić” ten ruch, rozwijać go i popierać gdyż stanowi on rzeczywistą dźwignię wydajności pracy, pomaga w realizacji planów.

KIERUNEK: UCHWAŁY VII PLENUM

SŁUSZNIEM podkreślano w dyskusji (tow. dyr. Suchoński i przew. Rady Robotniczej HIL tow. Szparniak), że współzawodnictwo nasze musi obrać kurs na jaknajpełniejszy udział w dziele realizacji uchwał VII plenum KC PZPR. Musi być z tym ściśle powiązane. Chodzi o rozszerzenie i pogłębienie już podjętych zobowiązań, o zabezpieczenie konsekwentnej realizacji wszystkich postanowień. W tej chwili decydującą dla huty jest sprawa jakości produkcji, a więc rzecz w tym, aby wykorzystać oręż współzawodnictwa do stałej poprawy jakości naszych wyrobów.

W pracy wydziałowych komisji współzawodnictwa występują jeszcze ciągle — podkreślano — objawy biurokratyzmu i formalizmu. Upaja-

nia się cyframi, fikcją. Tym przejawom należy przeciwstawić solidną, konkretną robotę organizacyjną. Eliminować zbędne papierki i sprawozdania. Należy większą opieką otoczyć BPS-y, położyć nacisk na wychowawczy aspekt współzawodnictwa. Ruch ten powinien ciągle rozwijać się: dla przykładu zmiana produkcyjna, która wykazuje się najlepszymi wynikami powinna przystępować z reguły do współzawodnictwa o tytuł Zmiany Pracy Socjalistycznej.

CZY ODBIERAĆ TYTUŁ BPS?

WIELE UWAGI w dyskusji poświęcili zwłaszcza przedstawiciele ZMS-u problematyce współzawodnictwa o tytuł BPS. Były głosy, aby zespołom, które mają już tytuł, ale przestały przodować, odbierać po prostu po weryfikacji tytuł BPS. Kontrowersje wzbudziło też zdanie wyrażane przez wielu krotnie, że zdobycie tytułu BPS przez zespół zamyka jakgdyby pewien etap i dalej nie wiadomo już co robić. Stagnacja, a może i nawet regres? Z takimi poglądami polemizował tow. Zdradzisz. Stwierdził, że nie ma mowy o zakończeniu współzawod-

stwa po zdobyciu tytułu BPS. Wszystkie te zespoły biorą dalej udział we współzawodnictwie o tytuł przodującej BPS, a to wyzwała nowe zasoby energii i pcha brygady naprzód. Wprowadzamy nową formę współzawodnictwa o tytuł BPS im. 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i „10-lecia ZMS”. Zespoły, które nie włączają się do tych wyższych form współzawodnictwa — pozostają w tyle. A wtedy nie zasięgają na tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Na koniec jeszcze krótko o jednym istotnym problemie. Akcentowano, że BPS-y powinny wymieniać swe doświadczenia — zarówno w skali huty jak i kraju. Powinny dzielić się doświadczeniami i swym dorobkiem. Tymczasem w tej dziedzinie nie robi się teraz prawie nic. Zamary — tak kiedyś cenne i udane wizyty BPS-ów w innych zakładach hutniczych. Pomijając korzyści jakie to dawało, wyjazd był pewnego rodzaju nagrodą, która też się przecież liczy. Szwankuje propaganda współzawodnictwa, do rzadkości należą gazetki ścienne o tej tematyce w wydziałach. Zaniedbano też w wielu wypadkach prowadzenia kronik BPS-ów.

OBYDWA PLENA podjęły uchwałę, w której wytyczne zostały określone dla rozwoju współzawodnictwa w hucie. W sprawach organizacyjnych zaś powołano na przewodniczącego głównej komisji współzawodnictwa dyr. pracy HIL mgr inż. Juliana Olszowskiego, a na jego zastępcę — dyr. ekonomicznego HIL mgr inż. Stanisława Suchońskiego. Pełniący do tej pory funkcję przewodniczącego komisji głównej mgr inż. Witold Künstler pozostał członkiem prezydium komisji. Plenum RZK podjęło następnie uchwałę o przeprowadzeniu w kwietniu br. w hucie wiosennych przeglądów warunków pracy i bhp.

(jd)

KRONIKA KOMBINATU

CENNE USPRAWNIENIE

W Stalowni Martenowskiej HIL dokonano ostatnio wielu cennych usprawnień technicznych. Szczególnie wartościową okazała się inowacja, dotycząca zmiany systemu układu, nia krat w komorach regeneracyjnych pieców martenowskich, opalanych mazutem. Polega ona na zmianie przeswitu kratownicy ze 160x160 na 240x240 mm przy zastoso-

PRODUKCJA STALI ŁOŻYSKOWEJ W MARTENACH

Stalownia huty „Zygmunt” pomimo, że należy do najmniejszych w kraju, poszczycić się może poważnymi osiągnięciami. Do jednego z nich należy przeprowadzenie z pomysłnym wynikiem prób wytapiania stali łożyskowej w piecu martenowskim oraz rafinowanie tej stali w kadzi przy pomocy żużla syntetycznego. W wyniku przeprowadzonych doświadczeń okazało się, że stal ta wykazuje mniejszą ilość wtrąceń niemetalicznych w porównaniu ze stalą wytapianą w piecu elektrycznym. Koszt własny produkcji tej stali jest o wiele niższy od wytapianej w piecach elektrycznych.

JAK ODPUCZYWAJA HUTNICZY

W minionym roku przedsiębiorstwa wchodzące w skład Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali prowadziły ogółem 61 ośrodków wycieczkowych dla hutników i członków ich rodzin, dysponujących w jednym turnusie 4.530 miejscami. Ogółem we własnych ośrodkach wczasowych wypoczywało w ubiegłym roku ponad 32 tys. osób, a więc o przeszło 4 tys. więcej, niż w 1965 r. (dz)

Za mało pracowników uzupełnia swe wykształcenie

ZMO i Zakład Koksochemiczny oraz Pion Transportu Kolejowego. Dla przykładu: w ZK tylko 9 pracowników zaczęło naukę, a w ZMO — czterech. Sprawy podnoszenia kwalifikacji przez załogi poświęcono tutaj stanowczo za mało uwagi. Kierownictwa gospodarcze, a także organizacje związkowe oraz ZMS, nie „przyłożyły się” — krótko mówiąc — do tej ważnej akcji.

A tymczasem sprawa podsta- w a w o w e g o w y k s z t a l e n i a naszej załogi, nie rusza w sposób należyty z miejsca. Ciągłe jeszcze ok. 3 tys. pracowników nie może wykazać się pełną, 7-klasową szkołą podstawo-

wą. Znaczna część z tych ludzi jest jeszcze w wieku, który pozwala na kontynuowanie nauki. W dodatku w hucie stworzone zostały nadzwyczaj sprzyjające warunki do uzupełnienia wykształcenia. Z tej szansy należy pełniej korzystać. Nasza huta jest supernowoczesnym zakładem. Obowiązują tutaj całą załogę wysokie kwalifikacje ogólne i oczywiście fachowe. Wyższe na pewno niż w innych zakładach, gdzie nie ma tylu skomplikowanych mechanizmów i kosztownych urządzeń. Dlatego sprawa wykształcenia załogi musi być stale w centrum zainteresowania!

(jd)

STATNIO Komisja Szkolenia Zawodowego Rady Zakładowej HIL dokonała oceny naboru pracowników huty do klas semestralnych oraz na kursy dla dorosłych w zakresie szkoły podstawowej. Stosunkowo niezłe wyniki w akcji naboru uzyskały także wydziały HIL jak: Stalownia Martenowska, gdzie zrekrutowano 8 pracowników i OZR (9 pracowników). Wydział W-94 poświęcił tej sprawie wprawdzie wiele pracy, wyniki jednak okazały się nikłe. W tej chwili w zakresie szkoły podstawowej uzupełnia swe wykształcenie 198 pracowników huty. Zaczęło naukę w wyniku wspomnianej rekrutacji 105 pracowników, z tego w 7 klasie uczy się 59 pracowników, a w 6-tej — 46 pracowników. Kiepsko w akcji rekrutacyjnej wypadły dwa duże zakłady huty, mianowicie

Wczasy, wypoczynek, kolonie

PRACOWNICY biura wczasów i wypoczynku, które działa już przy Dziale Socjalnym HIL (nb. w skąpej na razie obsadzie etatowej i bez odpowiedniego pomieszczenia) mają pełne ręce roboty. Przytoczmy tylko dwie cyfry określające ogrom roboty do wykonania: tego roku na kolonie wyjechać ma 4 tys. dzieci hutników, a z wypoczynku korzystać będzie 5 tys. pracowników i członków ich rodzin.

NOWE PLACÓWKI KOLONIJNE

Zapadła już decyzja, że tegoroczne kolonie letnie organizowane będą w dwóch turnusach, po 26 dni każdy. Oto gdzie wyjadą na wypoczynek dzieci naszych hutników.

SWINOUJSCIE — ośrodek własny. Odbędzie się tutaj dwa turnusy, po 290 dzieci. W sumie wypoczywać będzie 580 dzieci.

DZIWNÓW — ośrodek ZHIS. Z naszej huty wyjadzie tutaj na drugi turnus 75 dzieci (chłopcy i dziewczynki).

PODGRODZIE — ośrodek ZHIS. Wyjedzie tutaj z huty na pierwszy turnus 225 dzieci (chłopcy i dziewczynki).

PORĄBKA koło Żywca — Państwowy Dom Wczasów Dziecięcych, od wielu lat wykorzystywany na kolonie letnie przez naszą hutę. Wypo-

czywać tu będzie 440 dzieci. W I turnusie — 220 chłopców, w drugim — 220 dziewczynek.

PIWNICZNA ZDRÓJ — szkoła Tysiąclecia. Wyjedzie tutaj 560 dzieci. I turnus obejmie 280 dziewczynek, II — 280 chłopców. Ośrodek ten ma bardzo dobre tradycje.

STAŁOWA WOLA — szkoła. Wypoczywać tu będzie 460 dzieci pracowników huty. I turnus chłopcy i dziewczynki — 230 dzieci, II turnus — chłopcy i dziewczynki, również 230 dzieci. Stalowa Wola znana jest z bardzo dobrych warunków, a „mocną stroną” tej kolonii jest piękny basen z podgrzewaną wodą i las.

WISNICZ STARY, pow. Bochnia — szkoła. Wyjedzie tutaj 200 dzieci. I turnus — 100 dzieci, chłopcy, II turnus — 100 dzieci, dziewczynki.

STRZYŻÓW nad Wisłokiem, woj. Rzeszów. — 2 budynki szkolne. Wypoczywać tu będzie 460 dzieci. I turnus — 230 dzieci, chłopcy i dziewczynki, II turnus — 230 dzieci, chłopcy i dziewczynki. Jest to nowopozyskany obiekt, a właściwie dwa obiekty. Ładne położenie, dobre wyposażenie.

OBOZY HARCERSKIE

Niezależnie od tego dzieci naszych pracowników wyjadą też na obozy harcerskie, do placówek kolonijnych innych szkół i przedsiębiorstw oraz

będą brać udział w organizowanych w Nowej Hucie półkoloniach. Oto jeszcze parę informacji na ten temat.

OBOZY ZHP — Hufiec Nowa Huta — w pow. limanowskim. Weźmie w nich udział 600 dzieci hutników.

OBOZY ZHP — Hufiec Kraków-Powiat. Weźmie w nich udział 100 dzieci hutników.

PLACÓWKI OBCE. Są to kolonie, na które wyjeżdżają dzieci niezależnie od huty, np. kolonie organizowane przez szkoły. Nasz zakład wypłaca na ten cel pewne określone kwoty. W placówkach tzw. „obcych” wypoczywać będzie 100 dzieci.

POŁKOLONIE

Ta forma wypoczynku dla dzieci przyjęła się już w ub. roku i kontynuowana będzie, wobec istniejących potrzeb, obecnie. Z półkolonii skorzysta ok. 200 dzieci.

Tegoroczna akcja kolonii letnich przebiegać będzie pod hasłem: wypoczynek, zabawa, turystyka i krajoznawstwo. Rozdzielnik miejsc dla poszczególnych wydziałów został już sporządzony. Obecnie trwa kompletowanie personelu pedagogiczno-gospodarczego. Przypominamy, że Dział Socjalny HIL przyjmuje nadal podania o zatrudnienie w placówkach kolonijnych.

W następnym etapie wydziały otrzymają karty kwalifikacyjne, wtedy będzie można przystąpić do badań lekarskich dzieci i do załatwiania dalszych formalności.

(jd)

Efekty społecznej pracy

W naszej hucie odbyło się zebranie sprawozdawcze Zarządu Fabrycznego PCK, w którym uczestniczyli członkowie prezydium Zarządu Miejskiego PCK w Krakowie na czele z prezesem dr Arnoldem Bajorkiem. Oceny pracy, młodej, działającej w kombinacie zaledwie 9 miesięcy organizacji społecznej dokonał wiceprzewodniczący ZF PCK mgr Kazimierz Michalec.

Na terenie kombinatu działa już 25 kół wydziałowych PCK, zrzeszających prawie 4 tys. członków. Prawie we wszystkich zakładach i wydziałach produkcyjnych istnieją tzw. posterunki sanitarne, udzielające w miarę potrzeby pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, których jest ogółem 90. Zorganizowano też 8 drużyn sanitarnych, które popularyzują wśród hutników wiedzę sanitarną.

Działalność PCK opiera się wyłącznie na społecznych datkach, z których czerpie się środki na pomoc dla ludzi chorych, starych, dotkniętych losowymi wypadkami, na leki, poszukiwanie rodzin oraz na różne stałe i doraźne akcje, które służą społeczeństwu. Aby skuteczniej mogła oddziaływać na nowohucie środowisko ta społeczna organizacja, musi posiadać większe dotacje na działalność, które uzyskać może tylko przez organizowanie nowych kół wydziało-

wych i wzrost ilości członków wspierających.

ZF PCK ściśle współpracuje z TOPL w zakresie szkolenia i propagandy o tematyce sanitarnej. W minionym roku wygłoszono m. in. 121 pogadanek. Codziennie w gabinecie TOPL-u oraz raz w tygodniu w sali teatralnej HIL wyświetlane są filmy z zakresu higieny osobistej i obronności kraju. Działacze PCK mają również duży udział w dorocznej akcji „Dni Przeciwwgruźliczych”, w propagowaniu higieny pracy np. poprzez organizowanie w wydziałach, w których działają koła PCK konkursów czystości oraz propagowania honorowego dawstwa krwi. Niestety zbyt mało mamy jeszcze wśród hutników honorowych dawców krwi.

Za wydajną pracę w zakresie popularyzacji akcji honorowego krwiodawstwa o pracę pracowników TOPL ob. Porca i Skorczyńskiego należy się pochwała Zofii Wejman, która w Walcowni Gorącej Blach zwerbowała 13 honorowych dawców krwi.

W dyskusji padło wiele słów uznania pod adresem ZF PCK, pracującego pod kierownictwem Karola Grudeckiego i Kazimierza Michaleczyka. Jak powiedział m. in. przedstawiciel KF PZPR tow. Jan Dworaczek — najmłodsza organizacja społeczna, mimo że nie ma jeszcze szerszego aktywu, zgrupowanego wokół zarządu, wykazała dużą żywotność i inicjatywę. (dz)

Klub honorowych krwiodawców w HIL?

W ŚRÓD ZOBOWIĄZAŃ, jakie dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i 25 rocznicy powstania PPR podjęła grupa ZMS zmiany „B” Walcowni Drobnych Profili i Drotu, jest jedno zupełnie nietypowe. Młodzi ZMS-owcy postanowili powiększyć szereg honorowych krwiodawców. W związku z tym jeden z inicjatorów tej akcji Piotr Nadolny napisał do redakcji: „Pragniemy, aby stało się to jednym z ogniw łańcucha krwi w hucie oraz, aby na wzór Międzyuczelnianego Klubu Studenckiego lub Klubu przy Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyżymach powstał również w hucie Klub Honorowych Dawców Krewi”.

Pracownicy Wydz. P-64, koledzy: Józef Szych, Mieczysław Noga, Andrzej Janus, Piotr Nadolny, Sławomir Kujawski, Ryszard Kamiński i Edward Łaptaś, którzy oddali już po 200 ml krwi i posiadają legitymacje honorowych krwiodawców, wzywają do

podjęcia podobnych zobowiązań ZMS-ów huty oraz całą załogę. Akcja szlachetna i pełna głębokiego humanitaryzmu. Jesteśmy przekonani, że spotka się z należytych odzewem w hucie.

Jeszcze jedna uwaga. Sądzimy, że dałoby się operatywnie powołać w naszej hucie Klub Honorowych Krwiodawców. Może opracowaniem jego regulaminu zająby się np. Zarząd Koła PCK w HIL? Korzystając z istniejących już wzorów, można by zagwarantować jego członkom — honorowym krwiodawcom, rozmaite przywileje. Ot, chociażby pierwszeństwo w uzyskaniu wczasów, w umieszczeniu na liście mieszkaniowej, w przyznawaniu nagród itd.

Można też zastanowić się, czy nie wprowadzić zasady, aby na zwolnienie członka klubu — poza wypadkami dyscyplinarnymi — z pracy, zgodę wyrażał zarząd Klubu. Sprawa powołania Klubu warta jest przemyslenia i podjęcia decyzji. (jd)



W ekstraklasie siatkówki

Po miesięcznej przerwie siatkarze I ligi wznowili rozgrywki o mistrzowskie punkty. Pierwszy interesujący i stojący na wysokim poziomie mecz siatkarze Hutnika rozegrali z drużyną Stali Mielec 11 bm. w hali Wandy. Zgodnie z oczekiwaniami odnieśli oni zwycięstwo, z tym że ambitnie walczący mielczanie zdołali wygrać jednego seta. Spotkanie zakończyło się wygraną Hutnika 3:2 (15:10, 12:15, 15:7, 15:7). W drużynie Hutnika najlepszymi byli: Szewczyk i Lisowski.

W następnym dniu siatkarze Hutnika spotkali się w hali Wandy z warszawskim AZS AWF. Oba zespoły wykazały dużo rutyny i woli zwycięstwa. O każdą piłkę walczone z wielką ambicją. Ostatecznie wygrali warszawiacy ale dopiero po pięciopięciowej walce 3:2 (16:14, 15:17, 16:14, 8:15, 13:15). Należy nadmienić, że w pierwszym secie AZS prowadził już 11:0, a mimo to hutnicy zdołali go rozstrzygnąć na swoją korzyść.

ZWYCIĘSTWO I PORAZKA PINGPONGISTÓW

W meczu o mistrzostwo I ligi w tenisie stołowym w dniu 16 marca drużyna Hutnika pokonała Polonię Chodzież 9:2, a 12 bm. Hutnik przegrał ze Startem Gdynia 5:6. W drugim spotkaniu punkty dla nowohutek drużyny zdobyli: Petek i Kawa po 2 oraz Ratzko 1.

II LIGA KOSZYKARZY

Niespodziewane zwycięstwo nad liderem tabeli II ligi koszykarzy — Spartą Nowa Huta odniosła drużyna Wawelu zwyciężając wynikiem 91:68 (47:44). Punkty dla Sparty zdobyli: Jelen 18, Zmuda 16, Naskręt 16, Sochaczewski 5, Kosek i Stawarz po 2 i Wojcieński 1.

KOSZYKARKI HUTNIKA W LIDZE MIĘDZYOKRĘGOWEJ

Zakończona w minionym tygodniu rozgrywki o mistrzostwo A klasy koszykarek przyniosły zasłużony awans zespołowi z Nowej Huty. Tak więc w następnym sezonie zawodniczki Hutnika wystąpią w lidze międzyokręgowej. A oto jak przedstawia się końcowa tabela:

1. Hutnik	10 6 353-288
2. Korona 1b	10 6 312-282
3. AZS 1b	10 5 293-269
4. Wisła II	10 5 409-373
5. Cracovia 1b	10 5 271-320
6. Górnik 1b	10 2 312-353

KTO ZDOBĘDZIE PUCHAR BABIEJ GÓRY?

W niedzielę 19 bm. kilkudziesięciu narciarzy z naszej huty startować będzie w zawodach narciarskich memoriału Aleksandra Starzeńskiego i ubiegać się będzie o puchar Babiej Góry. Zawody organizuje Oddziałowa Komisja Turystyki Narciarskiej wspólnie z Oddziałem PTTK w Suchej. Należy nadmienić, że w minionym roku nasi hutnicy uplasowali się na drugim miejscu po zawodnikach reprezentujących Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu.

MECZE O PUCHAR KOZPR
Dużo emocji przysporzył kibicom i sympatykom piłki ręcznej mecz o puchar Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej seniorów rozegrany w dniu 12 bm. w hali Wandy pomiędzy KS Hutnik a KS Kabel. Zwyciężyła drużyna Hutnika wynikiem 32:14. Zespół nowohutek sportowców pomimo, że wystąpił w osłabionym składzie zagrał ambitnie i zasłużył w pełni na pochwałę. Najwięcej bramek zdobyli: Leszek Bugalski — 10, Edward Łodziński — 6, Romuald Salogon — 5, Wiktor Kusiński — 4, Tadeusz Stypuła — 3 (bramkarz).

NA FINISZU

Nasi siatkarze rozegrali dwa ostatnie spotkania o punkty mistrzowskie I ligi. W dniu 18 bm. o godz. 18-tej w hali Wandy drużyna Hutnika zmierzyła się z Gwardią Wrocław, a 19 bm. o godz. 10.20 w tej samej hali rozegra mecz z GKS Katowice.

Boks

W najbliższą niedzielę 19 bm. bokserzy Hutnika rozegrają kolejny mecz o mistrzostwo I ligi bokserkiej z drużyną Stal Stalowa Wola. Do tego spotkania przywiązuje się duże znaczenie, bo decydować będzie czy nasza drużyna utrzyma się w czołowiec najlepszych.

Szczególnie ciekawie zapowiada się walka Władysława Jędrzejewskiego z reprezentantem Polski w wadze ciężkiej — Lucjanem Trelą. Emocjonujące będą także walki: Lewandowski — Dragan, Gawałs — Słowakiewicz, Łabuziński — Gajewski i Sierracki — Zurakowski.

Drużyna Hutnika stoi przed trudnym zadaniem, jej przeciwnicy są groźnym zespołem na własnym ringu. Liczymy jednak na to, że nasi zawodnicy dołożą maksimum wysiłku i wywożą ze Stalowej Woli potrzebne im do zwycięstwa punkty.

„MAŁA SPARTAKIADA” BUDOWNICZYCH HUTY
Duże zainteresowanie wzbudziła wśród budowniczych kombinatu „Mała Spartakiada Sportowa”, zorganizowana z inicjatywy komisji sportu Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy HIL w następujących konkurencjach: tenis stołowy, podnoszenie ciężarów, turniej szachowy, turniej siatkówki w konkurencji trójek.

W czołowiec najlepszych w poszczególnych konkurencjach uplasowali się: Tenis stołowy: 1. J. Łapuszek (ZS), 2. R. Konina (ZBM-2), 3. Cz. Bator (ZBM-1); Turniej szachowy: 1. A. Potyka (Dyrekcja), 2. M. Tarnopolski (ZBM-2), 3. S. Sawicki (ZBM-3), 3. S. Sawicki (ZBM-3); Podnoszenie ciężarka: 1. Z. Moryto (ZBM-1), 2. Z. Szafranek (ZBM-3), 3. Z. Krzysztofiak (ZBM-3); Turniej siatkówki: 1. Zarząd Sprzętu, 2. ZZIPP, 3. ZBM-1.

W DOMU KULTURY DZIECI I MŁODZIEŻY

Placówka ta, mimo szerokiej działalności, nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb dzieci i młodzieży z Nowej Huty. Najważniejsze przyczyny — to trudności lokalowe, np. brak większej sali na imprezy masowe, spotkania i ćwiczenia choreograficzne, oraz niewystarczający budżet, przeznaczony na działalność Domu Kultury.

Mimo tego, z usług placówki korzysta około 1600 młodzieży, zgrupowanej w 19 sekcjach oraz 63 zespołach i kołach zainteresowań. W ramach działu technicznego prowadzi się tu koła mechaniczne, radiotechniczne, majsterkowania, modelarstwa, a dla samych dziewcząt — naukę kroju i szycia oraz dziewiarstwa. Szeroka działalność prowadzona jest również w zakresie działu artystycznego. Dzieci i młodzież korzystają z nauki gry na instrumentach muzycznych (gitara, akordeon, orkiestra dęta) z zajęć rytmiki, pracują w zespołach wokalo-baletowych.

W Domu Kultury Dzieci i Młodzieży organizowane są dość często różnego rodzaju imprezy, spotkania itp

Piłka nożna

Garbarnia — bardziej surowym egzaminatorem

Bardzo przyjemną niespodziankę sprawili piłkarze Hutnika w pierwszym meczu mistrzowskim rundy wiosennej. Po dość słabym spotkaniu sparringowym z Unią Tarnów, tym razem stanęli na wysokości zadania. Przeciwnik Hutnika, Start z Łodzi, na pewno nie zalicza się do drużyn łatwych, z uwagi na defensywny system gry, którym odebrał punkty nie jednej już drużynie wyżej notowanej od Hutnika i to na jej boisku. Uzyskane więc zwycięstwo nad Startem w przekonującym stosunku 3:0, zadowoliło wszystkich sympatyków. Zadowolone to było tym większe, że Hutnik po raz pierwszy dopiero w pojedynkach ze Startem zwyciężył (dotychczas 3 mecze przegrał po 0:1) i za jednym razem zbilansował stosunek bramek. Wszyscy więc potraktowali zwycięstwo Hutnika jako dobry prognostyk przed następnymi spotkaniami.

Największy udział w zwycięstwie drużyny należy przypisać chyba pomocnikom. „Przemeblowana” pomoc w składzie Jarczyk — Ankus, zdała całkowicie egzamin, a przywrócić do łask Jarczyk należał do najlepszych zawodników na boisku. Pomocnicy Hutnika opanowali środek boiska, zasilali atak mierzonymi dokładnymi podaniami, niejednokrotnie z pierwszej piłki, co wpłynęło na szybkość akcji ataku. Poza tym nie obawiali się oddania strzału z dalszej odległości. Jednak za bardzo pomocnicy Hutnika grali w jednej linii i nie nadawali niejednokrotnie za akcjami ataku. Z tego powodu nie wykorzystanych zostało kilka doskonałych okazji do oddania strzału, ze strefy szesnastki, gdzie panowała luka. Ten sam błąd należy przypisać i napastnikom. Wielu doskonałych center Krzyżanowskiego nie zostało wykorzystanych z tego powodu.

Napastnikom Hutnika należy się jednak pochwała za dawno nie oglądaną u nich bojowość, oraz za skłonność do oddawania strzałów z każdej nadarzącej się sytuacji. Strzałom tym brak było jeszcze odpowiedniej siły i celności, ale najważniejsze że ich próbowano. Bramkarz i obrońcy na normalnym dobrym poziomie. W sumie Hutnik pozostawił dobre wrażenie i przede wszystkim jego zasługą jest, że mecz należał do ciekawych i stał na niezłym poziomie.

W niedzielę piłkarze Hutnika spotkają się z Garbarnią na jej boisku o godz. 11.30. Garbarnia podobnie jak Hutnik, w pierwszym swoim występie, otrzymała bardzo pochlebne recenzje. Zremisowała przecież w Warszawie z liderem tabeli Gwardią, a nawet jak zgodnie stwierdziła prasa sportowa, mogła ten mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść. Tak więc spotkanie Hutnika z Garbarnią zapowiada się niezwykle ciekawie, a że mecze derbowe cechuje dodatkowa zaćmienie — emocji chyba nie zabraknie.

Myślimy, że w uzyskaniu korzystnego wyniku dopomagać będą zawodnikom Hutnika ich sympatycy, którzy dopinaniem zachęcać będą zawodników do jak najlepszej gry.

J. C.



Pod bramką gorąco. Jedna z ładnych akcji w meczu ze Startem Łódź. Fot. Józef Chojecki

Pomyślny bilans

Na walnym zebraniu, które odbyło się w czwartek, sportowcy Hutnika dokonali oceny dorobku kolejnego roku swej pracy. Poniżej kilka cyfr, które ten dorobek charakteryzują. Otóż Hutnik prowadzi działalność w 11 dyscyplinach sportowych i tyleż liczy sekcji. Uprawia w nich czynnie sport około 1200 zawodniczek i zawodników. Zarejestrowanych jest w odpowiednich związkach sportowych 887 sportowców. W tym 118 kobiet i 383 młodych ludzi do lat 18. Oprócz tego klub zorganizował szkółki sportowe, szkolące adeptów w 3 dyscyplinach: lekkiej atletyce, siatkówce i boksie. Najliczniejszą — lekkoatletyczną — skupia około 100 dziewcząt i chłopców; zajęcia prowadzi mgr Witallis Czulak.

Około 30 chłopców chodzi na zajęcia szkolki siatkarskiej, którą kieruje mistrz sportu, mgr Eugeniusz Szymczyk.

Ślawni ongiś pięściarz Leszek Kudłaciak uczy boksu około 40 chłopców.

Barwy Hutnika w rozgrywkach różnych klas sportowych reprezentuje 38 drużyn. Z tego 4 w lidze państwowej (boks, siatkówka mężczyzn, szachy i tenis stołowy), 2 — w II lidze (piłka nożna i siatkówka kobiet), 1 — w lidze międzywojewódzkiej (piłka ręczna mężczyzn), 8 — w lidze okręgowej, 4 — w klasie A, 4 — w klasie B, 2 — w klasie C, 7 — w klasie juniorów i 6 w klasie młodzików (trampkarzy).

Szkoleniem sportowym kieruje 10 trenerów i 14 instruktorów. Większość z nich to z wykształcenia i z zawodu — pedagodzy, nauczyciele, absolwenci wyższych szkół WF. Zdedytowana większość kadry trenersko-instruktorskiej to byli zawodnicy, którzy w swej specjalności reprezentowali wysoką klasę sportowa; niektórzy nadal należą do czołówek w swej dyscyplinie, łącząc obowiązki instruktorskie z obowiązkami zawodnika. Płec piękna jest wyraźnie dyskryminowana: nie ma ani jednej instruktorki, ani jednego trenera-kobiety.

PRACA WYCHOWAWCZA

Klub sportowy, skupiający tak liczną grupę młodzieży i

będący niejako „na oczach” szerokiej opinii, ma do spełnienia ważną rolę wychowawczą. Spełnia ją głównie poprzez pracę kadry trenersko-instruktorskiej. Wspomniane już kwalifikacje pedagogiczne trenerów i instruktorów stanowią tu swego rodzaju rezerwę. Klub, działający sportowo stara się tak wpływać na losy młodych ludzi — sportowców poszczególnych sekcji aby każdy z nich ukończył jakąś szkołę, zdobył wykształcenie, zawód. Nauka ma zawsze zielone światło i nie może być spychana w cień przez zajęcia czysto sportowe, trening czy start w zawodach o ligowe punkty. Zdarzały się wypadki, iż kierownictwo sekcji odsuwało młodych ludzi od wszelkich zajęć sportowych — z powodu zaniedbań w szkole.

— Poprawisz oceny, będziesz mógł wznowić trening — słyszał wtedy młody człowiek. Sportowcy uczniowie nigdy nie byli zresztą pozostawieni samym sobie. W razie potrzeby klub zapewniał im korepetycje, niektórzy otrzymywali klubowe stypendium.

STARANIA UWIENCZONE POWODZENIEM

Miniony rok zapisany zostanie w kronikach Hutnika jako okres, w którym uwieńczone zostały powodzeniem wieloletnie starania aktywu sportowego o rozbudowę obiektów sportowych. Dzięki przychylności kierownictwa Kombinatu postulat działaczy klubu przysporzył realne kształty: rozbudowa stadionu na Suchych Stawach umieszczona została w planach gospodarczych bieżącej 5-latki.

MORALNE I MATERIALNE POPARCIE

Hutnik — przyzakładowy klub sportowy Huty im. Lenina cieszy się dużym zainteresowaniem jej załogi. Z moralną i materialną pomocą przychodzi klubowi kierownictwo kombinatu — Komitet Fabryczny, Rada Zakładowa i Rada Robotnicza, organizacja młodzieżowa, dyrekcja huty. Ta pomoc pozwala klubowi przełamywać rozliczne trudności, w tym kłopoty finanso-

we. Np. w II półroczu ub. roku, w związku z awansem kilku zespołów do klas wyższych, klub znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Poprawiła ją w pewnym stopniu akcja podwyższenia dobrowolnych składek członków wspierających — pracowników Kombinatu (choć jej rezultaty były nieco mniejsze niż się spodziewano i chyba będzie można do tej sprawy powrócić). Dodatkowe dotacje otrzymał klub od władz związkowych (CRZZ, WKZZ, federacja Hutnika). Z pomocą pospieszył również KKKFiT. W efekcie roczny bilans klubowy zamknięty został pewną nadwyżką.

Powyższe informacje zacierpnaliśmy ze sprawozdania prezydium zarządu klubu, przedłożonego walnemu zebraniu. Do spraw poruszanych w dyskusji powrócimy w następnym numerze.

POCHWAŁA DLA ADM W OS. CENTRUM A

Przyjemnie jest przytoczyć fragmenty listu ob. J. DĘBOWSKIEJ, która pisze do nas o przykładzie dobrej pracy ADM na os. Centrum A. Wiadomo bowiem, iż nieraz drobne sprawy potrafią człowiekowi zatruć życie, a szybkie ich załatwienie cieszy podwójnie.

Tym razem chodziło o szybką wymianę urzędzenia sanitarnego w mieszkaniu autorki listu. I choć nawet ADM-owi nie było łatwo uzyskać odpowiedniego rozmiaru urzędzenia, jednak postarał się on o nie sprawnie — i bez długich korowodów założył w mieszkaniu lokatorki. Jak pisze ta ostatnia — całe załatwienie sprawy łącznie trwało 3 godziny, za co ob. Dębowska serdecznie dziękuje za naszym pośrednictwem kierownikowi technicznemu ADM.

Czytelnicy piszą

BEZPODSTAWNE UWAGI

Okazuje się, iż niestety nie wszyscy piszący do nas zdają sobie sprawę z wagi publikacji oraz że za słowa własne ponosi się odpowiedzialność. Takim — rzadkim — szczęście wypadkiem — stawiania w liście do Redakcji nieprawdziwych zarzutów — jest pismo ob. T. KILIANA, w którym kwestionuje on słuszność przyznania pierwszego miejsca w Olimpiadzie Kulturalnej hotelowi nr 28, stawiając również drastyczny zarzut pod adresem przewodniczącego samorządu hotelowego.

Po sprawdzeniu faktów, zajęliśmy się tym listem jedynie dlatego, by dowiedzieć, iż nie wolno nikogo wprowadzać w błąd, ferując w liście fałszywe opinie o sprawach i człowieku, zasługującym na uznanie, a nie na oszczerstwa.

Hotel nr 28 od trzech lat wyróżnia się ładem i kulturą wyglądu; a jest to zasługa zarówno jego mieszkańców, jak i samorządu hotelowego. Także w konkurencji olimpia-

dowej hotel ten zdobył zaszczyt pierwsze miejsce — spełniając wszystkie warunki Olimpiady. Przykre to, gdy piszący list do Redakcji pragnie załatwić swoje osobiste rachunki, podając nieprawdliwe dane. Przynosi to wstyd samemu autorowi listu.

ZAŻALENIA BEZ ECHA

Okazuje się, iż MPK nie tylko nie zawsze reaguje na krytykę prasową, ale również nie odpowiada na interwencje radnych z N. Huty. Otrzymałmy kopię listu, wysłanego przez radną Dzielnicy Rady w naszej dzielnicy ob. S. KOCZWARĘ, która w imieniu pracowników Zakładu Koksochemicznego zwraca się do Dyrekcji MPK o spowodowanie dłuższego zatrzymywania się tramwajów na przystanku w Pleszowie, przeciw baraków. Wypadki zbyt krótkiego

zatrzymywania się tramwajów w tym miejscu obserwowaliśmy niejednokrotnie. Tramwaj rusza, mimo, że pasażerowie nie zdążyli wysiąść, w wyniku czego wielu z nich wyskakuje w biegu, narażając się na wypadek i kalectwo. Ci, którzy nie zdążą nawet wyskoczyć, muszą jechać do następnego, dość odległego przystanku, skąd trzeba wracać pieszo, lub dłuższy czas czekać na rzadko kursujący tramwaj. I my pisaliśmy już o tej sprawie, jak się okazuje — bezskutecznie.

Przypominamy Dyrekcji, że odpowiedź i właściwa reakcja, a wreszcie załatwienie sprawy, zgłaszanej przez użytkowników tramwajów, obowiązują MPK tak samo, jak każdą inną instytucję. Wobec lekceważących ten obywatelski obowiązek pracowników MPK mogą być wyciągnięte poważne konsekwencje.

I. KOZ.

GŁOS MŁODYCH

Naśladownictwo pożądane

Dobrymi wynikami pracy pochwalić się może organizacja młodzieżowa działająca w Dyrekcji Technicznej hut. O programie pracy i dalszych zamierzeniach rozmawiamy z jej przewodniczącym kol. Marianem Szymańskim.

Nasza organizacja liczy 103 członków, co stanowi 26 procent zatrudnionej w pionie dyrekcji technicznej młodzieży. W programie pracy na br. zakładamy wzrost szeregowo organizacji ZMS o 50 procent. Chcemy to osiągnąć przez uatrakcyjnienie form i metod naszej działalności, kładąc szczególny nacisk na ożywienie działalności kulturalno-oświatowej, popularyzację sportu i turystyki poprzez szerszy udział w imprezach i wycieczkach turystyczno-krajoznawczych organizowanych przez PTTK i ZF ZMS. Nasza organizacja młodzieżowa czynnie włączyła się również w nurt podejmowania zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 25 rocznicy powstania PPR i 10-lecia istnienia ZMS. Zobowiązania te dotyczą m. in. usunięcia złomu z kombinatu i pomocy przy budowie sztucznego lodowiska na Suchych Stawach. Wystąpiliśmy też z cenną inicjatywą, dotyczącą podniesienia kwalifikacji zawodowych niższego dozoru technicznego w zakresie przeprowadzania kontroli technicznej. Nowa forma szkolenia polega na organizowaniu dwudniowych wyjazdów do zakładów pracy, będących największymi odbiorcami naszych wyrobów walcowanych i najczęściej zgłaszających reklamacje co do jakości pro-

duktów HIL. Jest tu mowa o około 40 pracownikach z DKT, którzy w czasie pobytu u odbiorcy wyrobów hutę zapoznali się z jego wymogami technicznymi i mogliby w przyszłości tak organizować pracę, aby zapobiec wybrakom, a co za tym idzie, ograniczyć do minimum ilość reklamacji dotyczących jakości wyrobów walcowanych.

Godną naśladowictwa jest także inicjatywa ZMS-owców z Dyrekcji Technicznej przejęcia opieki nad klubem osiedlowym „Orbita” w Centrum C. W jej ramach prowadzi się m. in. szkolenie ideologiczne. Szczególnie duże zainteresowanie wzbudziły wśród młodzieży tego osiedla wykłady na temat historii ruchu młodzieżowego w Polsce.

Wzorem dla innych mogą być znani w dyrekcji działacze organizacji młodzieżowej: Janina Widłak, Igor Czabura i Władysław Furgał, którzy nie szczędzą wolnego czasu na pracę na działalności społecznej. Za to należą im się wyrazy uznania i podziękowanie.

SA JUŻ REZULTATY

Jak nas poinformowano, młodzież ZMS wzięła w swe ręce przezwyciężenie trudności na Wydziale Transportu Samochodowego — 96. Utworzono dwie brygady remontowe, BPS na dwóch najtrudniejszych odcinkach pracy. Jedną brygada przeprowadza okresowe remonty pojazdów, drugą remontuje wywrotki. Oprócz tego obie brygady zobowiązały się przeprowadzić w czynie społecznym 240 godzin. Należy zaznaczyć, że ci młodzi ludzie biorą udział także w realizacji zobowiązań podjętych przez całą załogę.

WOLNY CZAS MŁODYCH PRACOWNIKÓW W CENTRUM UWAGI

Opierając się na wynikach badań przeprowadzonych przez Komisję Socjologiczną KF PZPR — dotyczących organizacji wolnego czasu pracowników HIL — Zarząd Fabryczny ZMS zorganizował na ten temat problemową naradę, w której wzięli udział wszyscy przewodniczący Zarządów Zakładowych ZMS. W dyskusji zaakcentowano m. inn. konieczność znalezienia odpowiednich form organizowania młodzieży czasu wolnego od pracy i nauki w jej miejscu zamieszkania. Podkreślano związek tego problemu z żywą wciąż sprawą chuligaństwa i przestępczości. (J)

W Domu Mody „STRÓJ”

W Domu Mody „Strój” Krakowskiego Przedsiębiorstwa Odzieżowego Przemysłu Terebnego ogromny ruch. Kilku dziesięcioosobowy personel ma pełne ręce roboty. Nic dziwnego... wiosna... Święta...

Mieszkańcy Nowej Huty szyją płaszczki wiosenne, ubrania, kostiumy, korzystając z licznych żurnali zagranicznych i krajowych. Niestety Dom Mody nie dysponuje większym asortymentem materiałów, w związku z czym blisko 80 proc. konfekcji szyje się tutaj z materiałów powierzonych. Te trudności z zaopatrzeniem, to chyba największa bolączka nowohuckiego zakładu, którego miesięczne plany wahają się w granicach 1.200 tys. zł. To bardzo dużo.

Szczególnym powodzeniem cieszą się nadal ortaliony, w ubraniach dominuje wciąż e-lana. Zamówień tak wiele, iż obecnie ustala się terminy wykonania konfekcji od 5 do 6 tygodni. Nic dziwnego. Dom Mody ma już wyrobioną markę i mieszkańcy dzielnic chętnie korzystają z jego usług. (bg)

Obecni na wieczorku — kierownik Wydziału, sekretarz KZ i przewodniczący Rady Zakładowej, nie szczędzili serdecznych słów podkreślających pracę i zasługi kobiet w wydziale. Bawiono się wspaniale, mimo że nie było tam ani kropli alkoholu. Tańce trwały do późnych godzin.

NA STOLIKACH setki kartotek książek i czytelników, ożywione czerwonym kolorem plastikowych przekładek. Obok książki, z których można sobie coś wybrać, Światło lampy oświetla to miejsce stanowiące „mózg” biblioteki. Zajmuje ona duży, jasny lokal w centralnym miejscu dzielnicy Nowa Huta bo przy Alei Róż, w domu znanym z neonu ŚWIAT DZIECKA. Posiada na piętrze czytelnice, która jest miejscem nie tylko czytania rzadkich pozycji ale i słuchania odczytów, prelekcji i odbywania się spotkań z czytelnikami. Na licznych półkach stoi jedenaście tysięcy książek, wśród których można wybierać dowolnie samemu lub przy pomocy personelu biblioteki.

Duży ruch to zasługa nie tylko zestawu ciekawych książek począwszy od lektur szkolnych, poprzez beletrystykę aż do naukowych ale i miłego personelu służącego fachową radą popartą uśmiechem. Biblioteka w końcu ubiegłego roku liczyła 2886 czytelników, wypada więc po ok. 3,3 książki na jednego czytelnika. Dzięki

Przez książkę w nieznany świat

ki wydatnej pomocy ze strony biblioteki dzielnicowej szybko uzyskała się wskaźnik 5-ciu książek na statystycznego czytelnika. Dziennie przewijają się od 180 do 240 osób co daje w sumie przeszło 300 wypożyczonych książek.

Przy bibliotece istnieje Koło Przyjaciół Książki, którego członkowie w wydatny sposób przyczyniają się do utrzymania książek w dobrym stanie przez wymianę zniszczonej oprawy lub przez lakierowanie. Pięć lat to spory kawał czasu. Tysiące w tym czasie wypożyczonych książek stanowią ogromny wkład pracy tej cennej placówki w dzieło wychowania mieszkańców naszej dzielnicy.

Tekst i foto JOZEF ROSKIEWICZ



Koło Przyjaciół Książki, w którym aktywnie działa p. Albin Polak, przyczynia się do estetycznego wyglądu książek wypożyczanych w bibliotece przy Alei Róż.

Echa Dnia Kobiet w hucie

STALOWNIA MARTENOWSKA

Boгато i wspaniale urządziły swoje święto pracownice wydziału P-50. Wydział ten zatrudnia około 90 kobiet, wszystkie one otrzymały bonny towary, kilka z nich nagrody pieniężne. Kierownictwo wydziału udzieliło bardzo dużej pomocy Komisji Kobięcej w zorganizowaniu tegorocznej uroczystości Dnia Kobiet. Było też przyjęcie z kawą i słodyczkami oraz urządzono wieczorek taneczny w sali Kluou NOT.

Obecni na wieczorku — kierownik Wydziału, sekretarz KZ i przewodniczący Rady Zakładowej, nie szczędzili serdecznych słów podkreślających pracę i zasługi kobiet w wydziale. Bawiono się wspaniale, mimo że nie było tam ani kropli alkoholu. Tańce trwały do późnych godzin.

WYDZIAŁ WLEWNIC

Wydział nowy, nie ma jeszcze tradycji, a więc i Dzień Kobiet urządzono nie według utartych w hucie zwyczajów. Komisja Kobięca powstała niedawno, ale przy wydatnej pomocy wydziałowego kolektynu udało jej się zorganizować atrakcyjne święto dla wszystkich pracownic. Przed wszystkim kobietom pracującym w ruchu ciągłym przesunięto zmiany lub udzielono w tym dniu wolnego, tak, aby wszystkie mogły wziąć udział w wycieczce do Skąły Kmity, na którą autobus przydzieliła Rada Kombinatu.

Wycieczka była udana, kobiety licznie w niej uczestni-

czyły, tym bardziej, że dopisała również pogoda. Do uświetnienia wycieczki bardzo wydatnie przyczyniła się wydziałowa organizacja ZMS. Jej przewodniczącą tow. St. Guzic urządził również w tym dniu wycieczkę. Miłe spotkanie nastąpiło w tamtejszej kawiarni gdzie każda z kobiet otrzymała porcję tortu i kawę. Wszystkie usłyszały wiele serdecznych życzeń i podziękowań od sekretarza POP, od kierownictwa wydziału, a także od przedstawicieli Komisji Kobięcej przy Radzie Kom-

binatu inż. Ireny Czerwień i od sekretarza Rady Kombinatu tow. A. Miodowicza, którzy byli w tym dniu miłymi gośćmi pracownic P-51. Dodatkową atrakcją dnia była dobra orkiestra i tańce.

W przeddzień Dnia Kobiet wszystkie pracownice wydziału otrzymały kwiaty, urządzono też gablotkę, w której umieszczono zdjęcia kilku dobrze pracujących kobiet. Z okazji tegorocznej Międzynarodowego Dnia Kobiet pracownice P-51 podjęły zobowiązanie przekazania przydzielonej im przez Radę kombinatu kwoty na rzecz kobiet i dzieci walczącego Wietnamu. (kp)

CO NOWEGO W KLUBIE MPIK?

Dużym powodzeniem cieszy się rozpoczęty niedawno w Klubie Prasy cykl spotkań z zakresu idiomatyki francuskiej. Po prelekcji pn. „Jak pies z kotem”, mieszkańcy Nowej Huty mieli okazję uczestniczyć w spotkaniu z mgr L. Zarębą. Tytuł prelekcji: „Od stóp, do głów”.

Z ostatnich ciekawych spotkań wymienić należy odczyt red. Wita Gawraka pt. „20 lat po procesie norymberskim”. 21 om., na temat wpływu broni atomowej na działania bojowe, mówić będzie ppik T. Łojewski, z końcem miesiąca tradycyjny przegląd wydarzeń międzynarodowych omówi red. Z. Turek. (bg)

Miłe spotkanie

W dniu 9 marca Zarząd Fabryczny ZMS oraz Komisja Młodzieżowa Rady Zakładowej HIL zorganizowały spotkanie z dziewczętami — członkiniami ZMS w sali klubowej Ogniska Młodych. W imieniu ZF ZMS kilka ciepłych słów

powiedział swym koleżankom przewodniczący kol. Adam Peszko a tow. Leopold Kowar zabrał głos jako przedstawiciel Komitetu Fabrycznego PZPR. Następnie, przy akompaniowaniu Zespołu Cygańskiego ZMS bawiono się do godzin wieczornych.

Pamiętaj, że oszczędzając prąd w mieszkaniu — przyczyniasz się do usprawnienia gospodarki narodowej.

Troska o młodzież — naszą wspólną sprawą

W OSTATNICH TYGODNIACH na terenie naszej dzielnicy odbyło się szereg spotkań i narad, których tematyka poświęcona została sprawom wychowania młodzieży. Przedmiotem narad stały się zjawiska niepokojące, w pierwszym rzędzie wzrost ilości przestępstw popełnianych przez nieletnich, a także obniżenie się wieku młodzieży popełniającej przestępstwa.

Prasa nasza niejednokrotnie unika publikowania sygnałów o przestępstwach nieletnich nie chcąc tworzyć wokół poważnego problemu pedagogicznego — atmosfery niezdrowej sensacji. Już i tak widowiska telewizyjne dostarczają młodzieży zbyt wiele pomysłów, które są realizowane pod postacią przestępstw i wybryków.

Niezbędną potrzebą społeczną jest wzmocnienie długofalowych akcji mających na celu zapobieganie niewłaściwym formom zachowania się młodzieży. Jedną z nich jest kontrola zachowania się młodzieży w miejscach publicznych oraz kontrola zakazu sprzedawania alkoholu młodzieży.

Niejednokrotnie mieszkańcy naszej dzielnicy sygnalizowali, że nie czują się na siłach reagować osobiście w

pojedynkę — na wybryki chuligańskie niszczenia urządzeń publicznych itp. zjawiska. Czasami nawet reakcje rodziców źle zachowującej się młodzieży są zaskakujące swoim zaślepieniem w źle pojętej czułości dla swoich rozwydrzonych dzieci. Dlatego kontrola zachowania się młodzieży musi mieć charakter zorganizowany.

W nadchodzącym sezonie wiosenno-letnim, kiedy młodzież więcej czasu spędza poza domem, organa MO i ORMO nasila tę akcję. W tym celu Komenda Dzielnicowa MO zwróciła się między innymi do zakładów pracy i do rad zakładowych o wytypowanie aktywistów społecznych dla zasilenia patroli kontrolujących. Zwielokrotniona w ten sposób grupa ORMO do Spraw Nieletnich wydatnie może zwiększyć zasięg oraz częstotliwość swego działania. Aktywiści wezwani do współpracy nie muszą być członkami ORMO — sprawa młodzieży jest terenem wspólnego działania wszystkich osób rozumiejących znaczenie tej sprawy.

Rodzicom warto przypomnieć, że oprócz kontroli czasu, który spędzają ich dzieci poza domem trzeba koniecznie dopilnować noszenia na rękach

wach tarcz z numerem szkoły, a także posiadania legitymacji szkolnych i utrzymania ich w stanie estetycznym. Legitymacja szkolna to nie tylko dowód uprawnienia do zniżki kolejowej. Legitymacja i tarcza szkolna zobowiązują ucznia do prawidłowego zachowania.

SIERZ. ZBIGNIEW STEFANI
Insp. d. s. Nieletnich KD MO

Śladem naszych artykułów

Gdyby tak zawsze...

Z PRZYJEMNOŚCIĄ odnotowujemy dziś list MPK w Krakowie donoszący nam o wprowadzeniu pewnych zmian w organizacji pracy tego przedsiębiorstwa na terenie dzielnicy. Niewielkie to zmiany i nie po myśli jeszcze wszystkich postulatów zgłaszanych przez mieszkańców Nowej Huty, ale dobre i to na... początek.

MPK informuje: „Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie zawiadania, że linia autobusowa nr 123 została — w myśl postulatów mieszkańców — przedłużona do os. Strusia.

Dodanie autobusu na wspomnianą linię nastąpi w bież. roku po otrzymaniu dostaw taboru. Równocześnie informujemy, że Ekspozytura MPK w Nowej Hucie otrzymała polecenie sprzedaży biletów pracowniczych na autobus linii nr 123 i na pociąg tramwajowy nr 14”

Jesteśmy przekonani, że po tym pierwszym kroku, pójdą niebawem dalsze. W drobnych, możliwych szybko do wprowadzenia — zmianach organizacyjnych, istnieją na pewno duże perspektywy ulepszeń i udoskonalenia komunikacji miejskiej. (jd)

Pszyym PIÓREM

Zieleń to zdrowie?

„Zieleń — to płuca miasta”. — To popularne przysłowie ma szczególne znaczenie w odniesieniu do miast i osiedli fabrycznych, gdzie duże zagęszczenie zakładów produkcyjnych grozi szkodliwymi dla zdrowia mieszkańców zanieczyszczeniami powietrza. Pociętny myślą — Nowej Hucie nie brakuje zieleni. Wokół i wewnątrz każdego osiedla mnóstwo trawników i skwerów. W większości wypadków jest to jednak zieleń zbyt młoda, zwłaszcza jeśli chodzi o drzewa i krzewy, które przyczyniają się w głównej mierze do pochłaniania szkodliwych dla zdrowia pyłów i dwutlenku węgla. Dlatego winniśmy otaczać szczególną troską i pielęgnacją „starsze zabytki przyrody” tak rzadkie w naszej dzielnicy.

Tymczasem obserwujemy coś wręcz przeciwnego. Właściciele okolicznych zagrod wycinają stare rozrośnięte szeroko lierzyby oraz inne drzewa nad Dłubnią, stanowiące rodzaj ochronnego pasa zieleni pomiędzy miastem i kombina-

tem. Bezmyślnie zasypuje się i niszczy drzewka na terenie sąsiadującym z budynkiem administracyjnym hut „S”, gdzie wywozi się ziemię z walcowni slabing.

Należy pamiętać, że okres jesieni i wczesnej wiosny nadaje się doskonale do przesażania drzew i trzeba z tego bezwzględnie korzystać. A więc chronmy i pielęgnujmy zieleń w imię hasła: — „Zieleń — to zdrowie”.



POGODA

ZA KILKA DNI kalendaryzowa wiosna (początek 21 marca o godz. 8.37), a tu zamiast ciepłej, staje się coraz to chłodniej. Skąd ta nieprzyjemna zmiana? Jak zwykle, w wyniku zmiany sytuacji atmosferycznej. Po dłuższym panowaniu wyzów na południowym-wschodzie Europy, do głosu doszły niższe znad Bałtyku i wyże znad zachodniej Europy — a obydwie te rodzaje układów barycznych sprządzają nad Polskę chłodne powietrze polarno-morskie. W tej chwili nie wycofują się na wschód, na placu boju pozostaje wyż zachodnio-europejski, w związku z czym pogoda ulegnie pewnej poprawie, będzie jednak nadal chłodno.

PROMYK



CIEKAWY PORANKI W SALONIE TPSP

Z cenną inicjatywą wystąpiła ostatnio Komisja Kultury Prezydium DRN. Raz w miesiącu, w Salonie TPSP przy Alei Róż, organizowane będą poranki słowno-muzyczne, w czasie których, poza omówieniem aktualnej wystawy odbędzie się tutaj występ zespołów muzycznych, estradowych itp. Przewidziane są koncerty Szkoły Muzycznej i innych placówek tego rodzaju. Na pierwszej imprezie, inaugurującej cykl spotkań, słowo wstępne na temat aktualnej wystawy (krajobraz w okresie XVI do XVIII wieku) wygłosił prof. Karol Estreicher. Po zwiedzeniu tej ciekawie ekspozycji wystąpili uczniowie Szkoły Muzycznej Nowej Huty a następnie Estrada Poetycka ZDK HIL.

„RYSZARDY” REPREZENTUJĄ ZDK HIL

Na ogólnopolski festiwal zespołów muzycznych, z Domu Kultury wyjeżdża do Tych znany zespół gitarowy „Ryszardy”. Impreza ta odbędzie się w dniach od 17 do 19 bm. Naszemu zespołowi życzymy dużo sukcesów...

DOBRA IMPREZA W KLUBIE MPIK

W ub. poniedziałek, w Klubie Prasy, mieszkańcy Nowej Huty mieli okazję oglądania ciekawej imprezy będącej adaptacją powieści S. Grochowiaka „Trismus”, w wykonaniu Kieleckiego Teatru Dziennikarzy i Aktorów. Po spektaklu wywiązała się ożywiona dyskusja. Poprowadził ją J. P. Gawlik.

Z notatnika obserwatora

Pułapka dla 50-groszówek

Najpierw o tym, co miłe. A przyjemna i sprawna jest obsługa w okienku nr 1 (wpłaty i wypłaty) w urzędzie pocztowym na osiedlu Willowym. Mimo nawalu pracy i długich kolejk, tworzących się na tej poczcie, zbyt już szczerze dla potrzeb osiedla, które musi obsługiwać. Właśnie ten życzliwy stosunek do klientów — to kultura pracy, osobista kultura urzędnicza z pierwszego okienka, za co dziękujemy — jako klienci.

Z kolei sprawa nieco zabawna, ale z pewnością irytująca. Mianowicie nie działający automat telefoniczny na tej samej poczcie. Wisi sobie na ścianie i... nabiera wszystkich. Wrzucił 50 groszy, czekasz na sygnał i... nic. Połączenia nie ma, albowiem 50-groszówka utknęła w szparze automatu i ani nie wpada we właściwe miejsce, ani też nie da się jej wyjąć. Czysty zysk dla... automatu. Strata dla klientów. Pieniądzy i czasu oraz nerwów.

Czy nie można jednak częściej kontrolować sprawności aparatu? Toć fachowcy ze służby telekomunikacyjnej są na miejscu. Tak to bywa, że szewc bez butów chodzi. A klienci — bez możliwości roz-

ZBLIŻAJĄ SIĘ ŚWIĘTA...

Czas pomyśleć o zaopatrzeniu „spizarni”, o tradycyjnej szynce, jajkach wielkanocnych, smakołykach. Jak informuje nas dyrekcja MHD Art. Spożywczy, sklepy Nowej Huty, podobnie zresztą jak w całym Krakowie i województwie, zaopatrzone są znacznie lepiej, niż w analogicznym okresie ub. roku. Nie zabraknie podstawowych produktów spożywczych, jak cukier, mąka itp. przpraw do ciast, maku i innych dodatków. Pod dostatkiem jest masła, jaj, wyrobów garmażeryjnych, przetworów owocowo-warzywnych.

Są kurczęta, gęsi, indyki, nieco mniej kur, choć i o te ostatnie dyrekcja robi duże starania. W marcu otrzymamy 70 ton różnego rodzaju wędlin, to jest znacznie więcej, niż w latach poprzednich. Więcej będzie szynki konserwowych, poledwie, różnego gatunku kiełbas. Być może, iż niektóre asortymenty wędlin nie zaspokoją w pełni zapotrzebowania, niemniej ilość ich w tym roku jest zupełnie zadawalająca. Będzie pod do-

statkiem szynki wędzonych, różnego rodzaju konserw itp.

Bardzo dobrze zaopatrzone są sklepy i stoiska cukiernicze. Więcej będzie towarów z importu np. migdałów, sliwek suszonych, rodzynek, o-

W sklepach spożywczych przed świętami

woców. Otrzymamy nowe transporty cytryn i pomarańczy, w mniejszych ilościach będą natomiast banany.

Z napoi alkoholowych spodziewane są nowe transporty koniaków z Bułgarii, Rumunii i Związku Radzieckiego, które uzupełnią dość dobrze zaopatrzenie w tej dziedzinie. W

sklepach będzie sporo kubańskiego rumu, jugosłowiańskich winiaków, szampańskie z ZSRR i Rumunii. Nie zabraknie i win różnego gatunku m. in. sklepy otrzymają nowe transporty win gronowych.

Jeśli już mowa o napojach, warto wspomnieć, iż placówki handlowe dobrze są zaopatrzone w rozmaite nektary produkcji krajowej, jak również soki owocowe i pomidorowe, bardzo smaczne i zdrowe.

Przed samymi świętami można będzie nabyć pieczywo, tradycyjne struclę, babki, makowce i inne ciasta. Wybór duży, a i ilość powinna być w zupełności wystarczająca.

I na zakończenie, tradycyjny apel Dyrekcji do klientów o robienie zakupów świątecznych możliwie jak najwcześniej, nie czekając do ostatniej chwili (aby zapobiec marnotrawieniu czasu w kolejkach sklepowych). Szereg artykułów można z pewnością nabyć znacznie wcześniej.

A więc... Wesołych Świąt! (bg)

Skargi i wnioski załatwiane są coraz sprawniej

NA JEDNYM z ostatnich posiedzeń Prezydium DRN omawiano m. in. sprawozdanie z zakresu załatwiania skarg i wniosków za II półrocze 1966 r. Stwierdzono, iż z roku na rok daje się zauważyć spadek liczby skarg, a te, które wpływają do poszczególnych wydziałów DRN załatwiane są naogół właściwie i terminowo.

W okresie ub. półrocza do Prezydium DRN wpłynęło 54 skarg, które załatwiono najpóźniej w terminie do 2 miesięcy.

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej np. zarejestrował 19 skarg. Dotyczyły one takich spraw, jak: udzielania zapomóg, niewłaściwego stosunku lekarzy i personelu służby zdrowia do pacjentów itp. Przy analizie poszczególnych wniosków, jak zwykle, część ich okazuje się niesłusznych i

nieuzasadnionych. Natomiast w przypadku skarg wydział stara się jak najszybciej interweniować. M. in. przeprowadzane są częste kontrole przestrzegania godzin ordynacji lekarzy w placówkach służby zdrowia.

13 skarg wpłynęło do Wydziału Oświaty. Przewaga dotyczyła promocji dzieci do następnej klasy. Wydział ten na bieżąco rozpatruje wszystkie wnioski, udzielając odpowiedzi. W czasie wizytacji placówek oświatowych pracownicy Wydziału Oświaty przeprowadzają każdorazowo kontrole załatwiania skarg i wniosków.

Tylko kilka skarg zarejestrował Wydział Przemysłu i Handlu. Jedną z nich dotyczyła nieodpowiedniej jakości pieczywa. Sprawę tę omówiono na spotkaniu z Dyrekcją Krakowskich Zakładów Prze-

mysłu Piekarniczego, która obiecała, iż podejmie odpowiednie kroki, zmierzające do poprawy jakości pieczywa. W innym wniosku żalono się na brak usług kuśnierskich na terenie Nowej Huty.

W przedsiębiorstwach, podległych Prezydium DRN, złożono blisko 600 skarg i wniosków, do Dyrekcji MHD Art. Spożyw. — około 120, Art. Przemysł. — blisko 70, PSS — 30. Żalono się na niegrzeczną obsługę, braki towarowe, złą jakość towaru itp. Wszystkie wnioski analizowane są wnikliwie przez poszczególne dyrekcje, jak również i przez NZG, gdzie w II półroczu 1966 r. wpłynęło ponad 360 wniosków. Jak zwykle, są to zarówno skargi, jak i pochwały, zarówno wnioski słuszne, jak i nie mające uzasadnienia.

Ponadto w okresie sprawozdawczym Wydział Prez. DRN załatwił przeszło 20 tysięcy spraw z zakresu administracji państwowej. (m)

TO CIEKAWIE

PO I PÓLROZCU

Wyniki nauczania w szkołach podstawowych Nowej Huty za I półrocze są zupełnie dobre. W skali Krakowa nasza dzielnica stoi na 3 miejscu, przy czym warto zaznaczyć, iż wyniki nauczania w Krakowie stawiane są na pierwszym miejscu w skali krajowej.

BLISKO 2 TYS. MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ

W Nowej Hucie zatrudnionych jest obecnie ponad 1800 młodocianych, z czego ponad 1100 młodzieży pracuje w hutnictwie, około 520 — w budownictwie, a pozostali — w handlu, przemyśle tytoniowym, usługach, itp. Sama Huta im. Lenina zatrudnia ponad 920 uczniów, a Zakłady Przemysłu Tytoniowego — ponad 110.

Najlepsze brygady w PBM Nowa Huta

W TYCH DNIACH, w świetlicy Zarządu Sprzętu PBM Nowa Huta odbędzie się uroczyste wręczenie proporców, nagród i dyplomów zwycięzcom we współzawodnictwie o tytuł najlepszej brygady PBM za II półrocze 1966 r.

We współzawodnictwie brały udział 94 brygady liczące 740 pracowników. W produkcji podstawowej najlepsze miejsca kolejno uzyskali: bryg. tynkarska E. Mardyły z ZB-4, bryg. tynkarska B. Baranika (ZB-4) i bryg. murarska M. Koldzieja z ZB-3.

W produkcji pomocniczej i usługach, na trzech pierwszych miejscach uplasowały się brygady: A. Raźnego z Zarządu Sprzętu, M. Głaba z Zarządu Produkcji Elementów Budowlanych (zbrojarze) oraz J. Rzepcy, także z ZPEB (stolarze). W bież. roku do współzawodnictwa przystąpiło już 85 brygad. Liczba ta jest nieco mniejsza (niż w roku ub.), głównie w związku z przeprowadzoną w przedsiębiorstwie reorganizacją, mającą na celu połączenie niektórych, mniej licznych brygad. Poza tym, nie wszystkie brygady zgłosiły już swój udział we współzawodnictwie.

Niemniej liczba pracowników PBM, ubiegających się o tytuł najlepszej jest większa niż w r. 1966 i wynosi już ponad 890 osób. W tym roku swój udział zgłosiło 7 kierownictw zarządów oraz 42 kierownictwa budów, zakładów i wydziałów PBM Nowa Huta. (bg)



CO W TYGODNIU?

K I N A

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 17 do 19 bm. „Organy” produkcji czechosłowackiej, doz. od 16, od 20 do 21 bm. „Sublokator” produkcji polskiej, doz. od 16, od 22 do 23 bm. „Gamoń” produkcji francuskiej, doz. od lat 14.

SWIT mała sala — godz. 15, 17 i 19.15 od 16 do 19 bm. „Miłość blondynki” produkcji czechosłowackiej, doz. od lat 16, od 20 do 23 bm. „Galapagos” produkcji NRF, doz. od lat 11, od 24 do 27 bm. „Lekarstwo na miłość” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

SWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 15 do 20 bm. „Scigani przez śmieć” panoramiczny film produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 21 do 24 bm. „Mściciel w masce” produkcji angielskiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID mała sala — od 15 do 18 bm. (godz. 15.00 i 18.30). „Obrzym”, produkcji USA, doz. od lat 14, od 19 do 22 bm. (godz. 15, 17 i 19). „Panie inspektorze”, produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 16, od 23 do 26 bm. „Jance” produkcji meksykańskiej, doz. od lat 14 (godz. 15, 17 i 19.30).

SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 16 do 19 bm. „Krzyżacy” produkcji polskiej, doz. od lat 12, od 20 do 22 bm. „Ścienie tajemne” produkcji NRD, doz. od lat 16, od 23 do 26 bm. „Wieżniowie z Altony” produkcji włoskiej, doz. od lat 14.

KOLOROWE od 17 do 19 bm. „Salto” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 21 do 22 bm. „Skrawek ziemi ojczyzny” produkcji radzieckiej, doz. od lat 18, od 24 do 27 bm. „Zolnierki” produkcji włoskiej, doz. od lat 14.

BALLADYNA od 17 do 19 bm. „Gangster i urzędnik” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 20 do 23 bm. „Twarz w twarz” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 18.

TEATR LUDOWY

18 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”, 19 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 20 bm. godz. 17.00 „Złota szlafmyca”, 21 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”, 22, 23 i 24 bm. teatr nieczynny.

ZDK HIL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

19. III, godz. 18.30 — Filmy krótkometrażowe „Gdzie jest ten wielki las”, „Dwa roczniki”, „Przepraszamy za usterki”, 20. III, godz. 18.30 — wykład dr Z. Skodźskiego pt. „Piękno języka polskiego”.

OGNIKO MŁODYCH ZMS HIL — OS. MŁODOŚCI

20. III, godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru — spotkanie z reż. Teatru Słowackiego — Lidia Zamkow, 21. III, godz. 18.30 — z cyklu „Od A do Z wszystko o Związku Radzieckim” — „Bohaterstwo młodzieży w literaturze radzieckiej” — mówi mgr R. Nowakowski.

OGNIKO DZIECIĘCE ZDK HIL, OS. NA SKARPIE

19. III, godz. 17 — prelekcja dr J. Kamockiego pt. „O obrzędach ludowych w Zielonkach”.

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STALOWE

20. III, godz. 18.00 — „Kraków robotniczy walczy” — prelekcja mgr Wrońskiego. Po prelekcji — film.

PROGRAM TELEWIZJI

od 18 do 23 bm.

SOBOTA

9.55 Dla szkół: Geografia dla klas VII „Norwegia”, 10.25 „Ambicja” — film fab. prod. radz., 11.55 Dla szkół: Biologia dla klas VIII. „O zaburzeniach psychicznych”, 14.00 Zawody Narciarskie o Memoriał Br. Czecha i Heleny Marusarzówny I Konkurs skoków, 16.00 Film, 16.15 Program dnia 16.20 Program tygodnia, 16.40 Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”, ćwiczenia w dwóchkaczach, 16.55 Dziennik TV, 17.00 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego”, 17.45 „W ogniku na Kasprowy”, 18.10 „Tele-Echo” 19.00 „Wieczorne rozmowy”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.00 „Tandem” — film TV prod. polskiej, 20.30 Reportaż film. z Zakopanego z Zawodów Narciarskich, 20.45 Dziennik TV, 21.00 Wiadomości sportowe, 21.10 „Jego dziewczyna” — film fab. prod. w.-franc., 22.25 Program na jutro.

NIEDZIELA

9.35 Film, 11.00 Program dnia, 11.05 Kino Przygoda: „Na szlakach Australii” — film fab. prod. radz., 12.00 Zawody Narciarskie o Memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny II konkurs skoków, 14.00 Dziennik TV, 14.10 „Panna Ling” — film z seri „Czarownicy”, 14.35 „Przemiany”, 15.00 Sprawozdanie sportowe w przerwie PKF, 16.20 Dla dzieci: „Dwa brzegi rzeki” z cyklu: „Ula i świat”, 16.45 „Zyciorys na czerpanym papierze” — rep. film., 17.00 „Szkłana Niedziela”, 17.10 „Studio 63” — „Zielona gęś”, 17.55 „Szkłana Niedziela” II, 18.05 „Prom” — koncert, 18.50 „Szkłana Niedziela” III, 19.05 Felieton literacki 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Człowiek z Colorado — film fab. prod. USA, 21.35 Niedziela sportowa, 21.35 Reportaż filmowy z Zawodów Narciarskich, 21.55 Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK

14.00 Hokejowe Mistrzostwa Świata. Spr. z meczu NRD — Czechosłowacja, 16.50 Program dnia, 16.55 Dziennik TV, 17.00 „Czapeczka z pomponikiem” — film prod. rumuńskiej, 17.10 „Tajemnice i zwyczaje pocztowego znaczka” od. IV, 17.30 „Sprzęt mam tylko jedno”, 17.55 Spotkanie z poetą (S. R. Dobrowolskim), 18.15 „Kino Krótkich Filmów”, 18.30 „Eureka”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Ludzie i volty” — rep. film., 20.20 „Godziny miłości” — Radzińskiego (Teatr TV), 22.00 „Na półkach księgarskich”, 22.10 „Poszukiwania jutra” — film o Algierii, 22.25 Dziennik TV, 22.40 Program na jutro.

WTOREK

16.00 „Mój drugi ożenek” — film fab. prod. polskiej, 11.55 Dla szkół: Język Polski (kl. XI) Stanisław Grochowiak „Ballada cieleńska”, 15.20 Program dnia, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Zrob to sam” — dla młodych widzów 17.30 „Podwodne przygody”, 18.00 „Na morskich szlakach”, 18.25 „Zbioczenie” — teleturniej, 18.55 „Zbioczenie nieprzypadkowe” — progr. dokument., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV 20.00 „Kronika”, 20.15 „Mój drugi ożenek” — film fab. prod. polskiej, 21.30 „Na wielkim ekranie”, 22.10 Dziennik TV, 22.25 Program na jutro.

ŚRODA

10.00 Film z serii: „Dr Kildare”, 11.55 Dla szkół: Fizyka (kl. VIII) „Prądnicia i silnik”, 12.45 Dla szkół: Chemia (kl. VII) „Starka”, 14.55 Program dnia, 15.00 Sprawozdanie sportowe, w przerwie ok. 15.45 PKF, 16.50 Dziennik TV, 16.55 „Fizyka na płatkę” — dla młodych widzów, 17.25 „Nie tylko dla pań”, 17.45 „Magazyn Postępu Technicznego”, 18.15 „Stanisław Moniuszko w Krakowie” wg tekstów St. Lachowicza. Reżyseria — St. Szlachtycz, 18.50 „Dobry wieczór, jak minął dzień?”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Świątynia na wzgórzach Gudzarit” — film prod. hinduskiej, 20.15 Film z serii: „Dr Kildare”, 21.05 „Światowid”, 21.35 Teatr TV: „No moro Hiroshima”, 22.20 Dziennik TV, 22.35 Magazyn Medyczny, 23.05 Program na jutro.

CZWARTEK

15.30 Program dnia, 15.25 Kino „Ptyś”, 16.45 „Na półkach księgarskich”, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Liga entuzjastów wakacji”, 17.40 „Kino Filmów Amatorskich”, 18.10 „Miedziany krag” — reportaż, 18.25 „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.45 Muzyka w Łazienkach, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Gradus ad parnasum”, 20.15 Teatr KOBRA „Ostatnie słowo” — wid. sensac.kryminal., 21.15 „Refleksje”, 21.45 Dziennik TV, 22.00 Program na jutro.

W Teatrze Ludowym

WZWIĄZKU z Międzynarodowym Dniem Teatru odwiedziliśmy zespół Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Tym razem chodziło nam o to aby pokazać — chociaż mamy święto — teatr od strony kulis. Krótko mówiąc jego pracę, której efekty widoczne są w pełni dopiero po odsłonięciu kurtyny. Zespół przygotowuje nową premierę „Zygmuntowskich Czasów” I. Kraszewskiego w adaptacji Macieja Bordowicza. Trafiliśmy akurat na próbę tej sztuki reżyserowanej przez Irenę Babel. Oto parę „migawek” z odwiedzin w teatrze.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK



W „Zygmuntowskich Czasach” jest sporo śmiechu i żakowskiego humoru. Próba jednej ze scen.



Zabawna scena żakowskich „okrzesin”. Na razie jeszcze w czasie próby.



Reżyser p. Irena Babel ma chwilę odpoczynku: do akcji wkroczyła p. Zofia Więclawówna, która pokazuje jak powinien wyglądać układ taneczny.



Przy pracy — inspicjent p. Alicja Woźniak. Pracuje w Teatrze Ludowym od samego początku.



A oto cieszący się ciągle dużym powodzeniem spektakl „Złote szlafmyce” Fr. Zabłockiego. Na zdjęciu Stanisława Zawiszanka, Edward Rączkowski i Tadeusz Kwinta.

Satyra w prasie

GESTYKULACJA W BOŃSKIM WYDANIU...



Takimi „argumentami” operują w Bonn odpowiadając na zapytania o neofaszystów. A co z tego wynika — widać wyraźnie. „Prawda” — rys. M. Abramow

MŚCICIEL W MASCE

PRODUKCJA ANGIELSKA ŚWIATOWID, DOZW. OD LAT 14
Kostiumowy film angielski, którego akcja rozgrywa się w osiemnastym wieku. Bohater filmu — człowiek o dwu twarzach, na codzień skromny, nierozgarnięty wiejski pastor, w nocy przybiera tajemniczą postać i mści się za krzywdy wyrządzone ludności jego parafii przez despotycznego generała. Film ten osnuty na tle powieści Russela Thorndike i Williama Buchanana wprowadza widza w świat legendarnych bohaterów i bajkowych wydarzeń. Adaptację powieści dokonał James Neilson.

W głównych rolach występują: Patrick Mc Goohan,

NOWOŚCI TECHNICZNE

NOWY WIELKI PIEC W MAGNITOGORSKU

W Magnitogorsku uruchomiono nowy dziesiąty wielki piec, będący jednym z największych tego typu urządzeń w ZSRR. Jego objętość przekracza 2 tys. metrów sześciennych, a zdolność produkcyjna wynosi 1.300 tys. ton surowki rocznie. Dla przygotowania wsadu do tego pieca potrzeba na dobę około 9 tys. ton rudy i koksu, czyli 225 wagonów kolejowych o pojemności 40 ton każdy.

monologu narracyjnego obfitującego w wiele faktów i ciekawych wydarzeń. Bardzo interesująca lektura.

Wyd. MON, cena 30 zł. (w płóciennym oprawie 36 zł).

Mieczysław Grad — „Podróż do Ameryki” — Zbiór reportaży z lat 1965—1966. Są to osobiste spostrzeżenia i refleksje z podróży do Stanów Zjednoczonych.

Lud. Spółdz. Wyd., cena 1) zł.

Zofia Marchlewska — „Piórem i pędzlem” — Wspomnienia i listy córki Juliana Marchlewskiego.

Lud. Spółdz. Wyd., cena 18 zł.

Lucjan Kydryński — „Znajomi z estrady” — Książka o artystach, których często słuchamy przez radio, znamy z licznych nagrań m. in. o Marlenie Dietrich, Aznavourze, Demarczyku, Łazuce — o spotkaniach z nimi, o ich sztuce.

PWM, cena 40 zł.

Andrzej Nadolski — „Scieżki archeologów” — Reportaże na temat pracy archeologów.

Wyd. Łódz., cena 10 zł.

Mieszanka Filmowa

George Cole, Tony Britton i Sean Scully. Produkcja Walt Disney, 1964 rok.

GAMOŃ
PRODUKCJA FRANCJA — WŁOCHY
REŻYSERIA GERARD OURY.
ŚWIT OD LAT 14.

Barwna szeroko-ekranowa komedia gangsterska. Treścią filmu są perypetie mścucha uwikłanego w afere przemytu złota i narkotyków. Wykonawcami głównych ról są: Luis de Funes, Bourvil i inni. Film cieszył się niesłabnącym powodzeniem w kinie „Uciecha”, obecnie niewątpliwie i w Nowej Hucie będzie miał licznych zwolenników. Nic dziwnego, reprezentuje bowiem doskonałą, bezpretensjonalną rozrywkę.

NOWOZAKUPIONE FILMY

GIULIETTA I DUCHY

Włoski, barwny szeroko-ekranowy film reżyserii Federico Felliniego. W głównych rolach Giuletta Massina, Sandra Milo i Mario Pisu, Valentina Cortesse i Sylva Cossina. Jest to utrzymana w poetyce — przypominającej „Osiem i pół” — opowieść o zamejnej kobiecie, której przeżycia związane z wiadomością o zdradzie męża wybierają koszmarnie, rzeczywiste formy.

A więc raz jeszcze fascynująca Giuletta Massina na ekranach naszych kin.

MIŁOŚĆ WZBRONIONA

Węgierska komedia obyczajowa, reżyserii Tamasa Renyi, znanego twórcy „Opowieści z pociągu”. Film przedstawia perypetie sercowe zawziętej, aby wytrwać w kawalerskim stanie. Czy im się to uda? — zobaczymy na ekranie. W rolach głównych komedii: Mari Torossik, Teri Torday, Ivan Darvas. Film wyprodukowany został w roku 1965 i na naszych ekranach jeszcze nie był wyświetlany.

NIKT NIE CHCIAŁ UMIERAĆ

Film ten nagrodzony został na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karłowicach (za kreację Donatasa Banjonisa), na Wszzechzwiązkowym Festiwalu w Kijowie oraz na VI Festiwalu Republiki Nadbałtyckich w Wilnie. Bandy nacjonalistów próbują w 1945 roku torpedować poczynania młodej władzy radzieckiej. Dramatyczne dzieje chłopkiej rodziny walczącej przeciwko terrorystom. Film reżyserował Vitaitas Zallakia-vicus, znany nam z „Kroniki jednego dnia”. Produkcja Wytwórni Filmów Fabularnych Wilno, 1966. (kp)

Kącik filatelistyczny

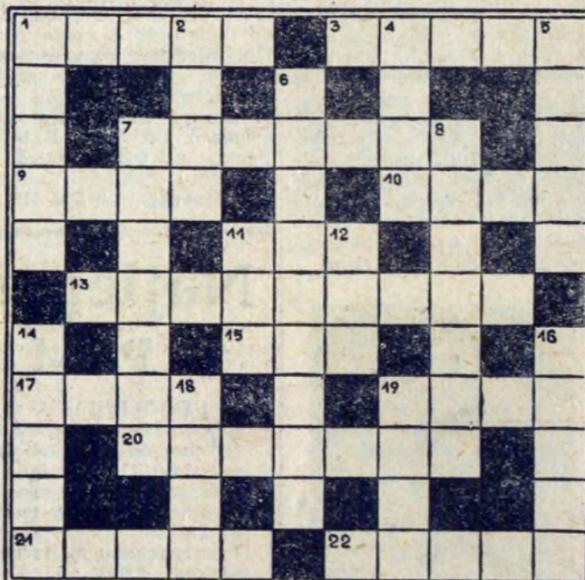
Ziemie północne ZSRR

Pod koniec ub. roku ukazała się w ZSRR duża, siedmiowartościowa seria znaczków z widokami północnych obszarów Dalekiego Wschodu. Znaczki przedstawiają: mapkę i żaglowiec przepływający Cieśninę Beringa, skały na wyspie Miednik. Dalsze trzy egzemplarze to widoki z Kamczatki, pozostałe dwa — niedźwiedzie morskie w Cieśninie Beringa i Ptasi Bazar z Wyp. Kurylskich. Wartość nominalna poszczególnych znaczków wynosi: 1, 2, 4, 6, 10, 12 i 16 kopiejek. (kp)



• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

KRZYŻÓWKA



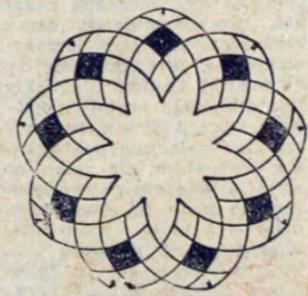
POZIOMO: 1. ostry nóż harcerski, albo mieszkaniec jednego z krajów skandynawskich, 3. zalotnik, 7. malarz prymitywny ze słynnego polskiego kurortu, 9. pierwiastek chem. o l. a. 13, 10. twierdzenie, 11. poeta i satyryk, autor „Myśli nieuczczonych”, 13. scenograf, 15. skrót nazwy jednego z uniwersytetów lubelskich, 17. dowód wpłaty, nadania, 19. mieszanina metali, 20. komunikacyjna lub krwionośna, 21. może być śnieżna lub płaskowa, 22.

niemeldowany mieszkaniec domu studenckiego.
PIONOWO: 1. bandera, chorągiew okrętowa, 2. służy do rozłupywania drzewa, 4. symbol pracy kowala, 5. starożytna machina wojenna do burzenia murów, 6. portret, rysunek wyobrażający jakąś osobę, 7. państwo ze stolicą w Lagos, 8. laboratoryjne naczynie w kształcie fajki, 11. jeden z wielu na głowie kobiety, 12. angielski — 2,38 cm, rosyjski — 2,54 cm, 14. rzemieślnik zajmu-

jący się wyrobem tkanin, 16. gry i ćwiczenia mające na celu rozwinięcie sprawności fizycznej, 18. ślad zwierzęcy, 19. jest nabywcza, nośna, robocza, wyższa.

ROZETA

PRAWOSKRĘTNE: 1. izraelski kolchoz, 2. miejsce zalane wodą, wylew, 3. opłata pocztowa, 4. wał ziemny pod linią kolejową, 5. strunowy instrument muzyczny, 6. ilość towarów ofiarowana do sprzedaży, 7. małżowiny kielnot, 8. miejsce pobytu Robinsona, 9. pokarm kanarków.
LEWOSKRĘTNE: 1. lącznie deszczu, 2. znana woda lecznicza, 3. samotny, choć ma braci, 4. prawy dopływ Bugu, 5. ubezpieczenie środków przewozu bez ładunku, 6. w Trylogii i w biblii, 7. miasto w pn. Włoszech, studio, wał tam Kopernik, 8. zakręt na szosie, bieżni, 9. zamknięta grupa społeczna.



ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 10

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. sklep, 2. pirat, 3. pastor, 4. patron, 5. polano, 6. radom, 7. tenor, 13. afisz, 14. afekt, 15. unita, 17. egida, 24. węgry, 25. dewiza, 26. ananas, 27. Szwed, 28. aktor, 30. basen, 31. brama.

PIONOWO: 1. sezam, 2. lepik, 3. pastor, 4. patron, 5. polano, 6. radom, 7. tenor, 13. afisz, 14. afekt, 15. unita, 17. egida, 24. węgry, 25. dewiza, 26. ananas, 27. Szwed, 28. aktor, 30. basen, 31. brama.

MIKROKRZYŻÓWKA

POZIOMO: 2. krzyk, 4. asumpt, 5. patera, 7. utarg, 9. rant, 10. sankcja.
PIONOWO: 1. presja, 3. kiper, 5. progres, 6. estetyk, 8. Rataj.

Rozwiązania prosimy kierować pod adres redakcji do dnia 24 marca 1967 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywki umysłowe”. Wśród czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

W poprzednich rozrywkach zabrakło dwóch haseł, za co przepraszamy Czytelników. Okazało się to dodatkową trudnością w rozwiązywaniu, którą amatorzy „krzyżówek” jednak bez trudu pokonali.

Krakowska Drukarnia Prasowa Kraków, Wielopole 1